

# Dzięk Bydgoski

10 stron  
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205,102

## Pełnomocnictwa w Senacie Premjer Kościakowski o nowych obciążeniach

Warszawa, 5. 11. (PAT). Dziś przed południem w obecności członków rządu z p. premierem Kościakowskim na czele rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu, na którym sen. Ewert zdał sprawozdanie specjalnej komisji senackiej o rządowym projekcie ustawy, dotyczącym upoważnienia p. Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów. Sprawozdawca wniósł o przyjęcie projektu ustawy bez zmian w brzmieniu rządowym. Po przemówieniu referenta zabrał głos p. prezes Rady Ministrów Marjan Zydram Kościakowski.

Zdaje sobie sprawę — mówił premier — z trudności, przed którymi stoi rząd. Oświadczam jednak, że tak samo jak moi poprzednicy od czasu przelomu majowego, nie cofnę się przed odpowiedzialnością i trudnością zadania i wykonam to, czego wymaga w obecnej chwili interes Rzplitej. Zgodziłem się na dodatkowe obciążenie pracujących, gdyż zostałem faktami przekonany, że to zarządzenie jest dziś niezbędne i że w razie zaniechania go najwięcej ucierpiećby mogli właśnie ludzie pracy.

liśmy opracowywać program szerszy, program podniesienia stanu gospodarczego kraju. W miarę rozwiązywania poszczególnych zagadnień będziemy kolejno poddawać rozprawie Izby Ustawodawczych projekty odpowiednich ustaw.

### Dyskusja

Następnie zabrał głos wicemarszałek Świtalski. Po przemówieniu wicemarszałka Świtalskiego rozwinęła się bardzo długa dyskusja. Ze wszystkich przemówień była troska o przyszłość gospodarczą kraju. Jednym z głównych tematów debaty było zagadnienie obniżki pensyj urzędniczych i troska, aby ciężar ten rozłożono sprawiedliwie. B. premier sen. Leon Kozłowski domagał się w szczególności obniżki taryf kolejowych, cen kartelowych, reformy ubezpieczeń społecznych oraz rewizji gospodarki samorządowej. Mówca podkreślił, że plan przedłożony przez rząd jest słuszny, a słuszność

jego opiera się przede wszystkim na tem, że jest to stary plan kolejnych rządów w Polsce, obecnie z minimalnymi zmianami przyjęty przez rząd premiera Kościakowskiego od rządu p. plk. Sławka. Metoda postępowania została jeszcze ustalona w r. 1930 przez p. min. Matuszewskiego.

Sen. Śliwiński, sformułował zastrzeżenia co do zasady udzielania pełnomocnictw, podkreślił z naciskiem, obok zwrócenia uwagi na stronę dochodową budżetu, należy się również zająć stroną wydatkową. Mówca twierdził, że wielkie i bezwzględne oszczędności, przeprowadzone z konsekwencją, a nawet pasją są bezwzględnie konieczne i wymagają najwyższego wysiłku ze strony rządu.

Następnie przemawiali sen. Radziwiłł, sen. Zbiński, sen. Schorr, sen. Jagrym Małeszewski, który stanął na stanowisku, że obciążenie uposażeń urzędniczych jest kwestią tak dalece sięgającą w życie państwa, iż wydaje mu się, że nawet w interesie rządu należałoby oddać sprawę do rozpatrzenia ciałom ustawodawczym i dlatego zapowiada, że wstrzymuje się od głosowania, sen. Pawlikowski, sen. Lechnicki, który zgłasza tylko jedną prośbę, a mianowicie, aby był zamknięty obóz koncentracyjny w Berezie Kartuskiej oraz sen. Małski, który wskazał m. in., że jest u góry warstwa kilkudziesięciu tysięcy ludzi, którzy żyją i popuszczają pasą, a obok nich niedźwiedź i ciemnota. Taki stan — zdaniem mówcy istnieć nie może.

## Ofiary nie będą zmarnowane

Wierzę, że obecne twarde zarządzenia są tylko przejściowe. I tu pragnę jednego: Pragnę, by ci, którzy dotknięci zostaną, zawierzili memu zapewnieniu, iż wysiłek ich nie będzie zmarnowany i że w miarę, jak trudności dzisiejsze będą opanowywane, obciążenia te będą stopniowo znoszone, zaczynając od tych, które dotyczą najniższej uposażonych. Oświadczam wreszcie, że nie zdecydowałbym się na to dodatkowe opodatkowanie warstw pracujących, gdyby rząd nie podejmował jednocześnie stanowczej akcji na rzecz usunięcia przerosłów, hamujących odbudowę życia gospodarczego, akcji wiążącej się z zarządzeniami budżetowymi w jeden kompleks, a łagodzącej nowe obciążenia przez obniżkę szeregu składników kosztów utrzymania. Wśród urzędników winno zapanować przeświadczenie, że od ich własnego wysiłku w tej wielkiej akcji, mającej na celu zrównoważenie budżetu przede wszystkim przez rozumne oszczędzanie grosza publicznego, zależeć będzie skrócenie okresu tych obciążeń.

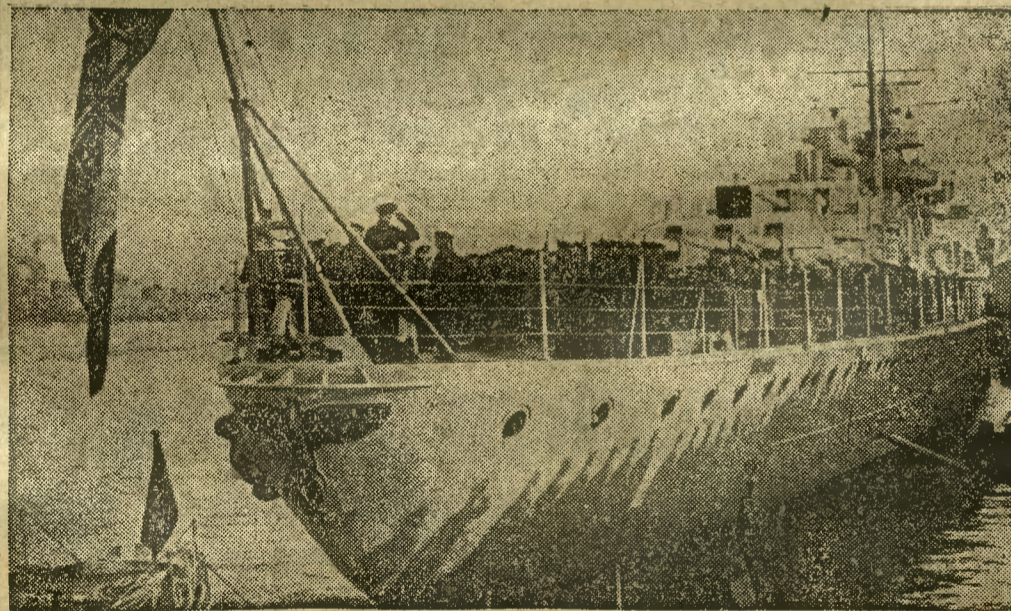
### Program odbudowy gospodarczej

Każdy program odbudowy gospodarczej a program polski w szczególności wymaga ustalenia pewnych niezmiennych zasad i ciągłości metod działania. Etapy walki zostały wyznaczone. Kierunek marszu wytyczony. Pierwszym nakazem, który podejmujemy jest utrzymanie stałości waluty i zrównoważonego budżetu, gdyż na tych elementach, według naszego najgłębszego przekonania, opiera się wszelki aktywny program

odbudowy zniszczonego przez niewolę, wojnę i kryzys gospodarstwa społecznego Polski.

Zarządzenia, które wydać zamierzamy na podstawie pełnomocnictw, obejmują tylko sprawy najpilniejsze. Równocześnie zaczę-

## Nowy niemiecki krążownik „Nürnberg“



W porcie wojennym w Kilonji został oddany do użytku krążownik „Nürnberg“ pojemności 6000 tonn.

## Pogłoski o amnestji

Ma ona objąć zarówno przestępców politycznych jak i kryminalnych

(o) Warszawa, 5. 11. (Tel. wł.) Kursujące w kołach prawniczych pogłoski na temat projektowanej amnestji dla przestępców politycznych i kryminalnych, konkretyzują się w ostatnich dniach. Jak mówią, Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje projekt ustawy amnestyjnej, która następnie rozpatrzona będzie przez miarodajne instancje sądowe, poczem przekazana będzie Radzie Ministrów.

Wedle pogłosek, projekt przewiduje darowanie kar przestępcom politycznym, posiadającym wyroki skazujące do 1 i pół roku więzienia i zmniejszenie kar do połowy, gdy wymiar ich wynosi od półtora do trzech lat więzienia. W stosunku do przestępców kryminalnych darowane mają być kary do 6 miesięcy więzienia, kary większe zaś — zmniejszone do połowy.

Projekt nie przewiduje darowania wzgl. zmniejszenia kar tym, którzy uchylili się od wykonania wyroku, chyba że znajdą się oni w rozporządzeniu władz prokuratorskich do dn. 1 grudnia b. r.

## Prof. Meissner uniewinniony Sąd uwolnił go od zarzutu spowodowania śmierci ś. p. Drabika

W poniedziałek o godz. 15,15 Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie b. dyrektora Akademii Stomatologicznej w Warszawie prof. Alfreda Meissnera, oskarżonego o nieumyślne spowodowanie śmierci przy operacji ś. p. prof. Drabika. Sąd nie stwierdził winy oskarżonego i uniewinnił go.

Przewód sądowy wykazał, iż ś. p. prof. Drabik zmarł wskutek paraliżu dróg oddechowych po zastosowaniu eteru i pernoctonu, których działanie na drogi oddechowe przez naukę nie jest dotychczas dostatecznie zbadane.

## Komisja kartelowa rozpoczyna pracę

(r) Warszawa, 5. 11. (Tel. wł.) Podsekretarz stanu w min. skarbu, p. Tadeusz Lechnicki powołany uchwałą Rządu na stanowisko prezesa Komisji do badania działalności i kalkulacji cen sześciu najważniejszych karteli, rozpoczął już prace nad zorganizowaniem tej komisji.

Jak wiadomo, przedmiotem badań komisji będzie przemysł węglowy, włókienniczy, żelazo, nafta, cukier i papier.

## Dziś w numerze:

WALNEJ ROZPRAWY Z WŁOCHAMI ŻADAJĄ ABISYŃCZYCY.  
GROŹNY POŻAR NA LOTNISKU BYDGOSKIEM.

SENSACYJNY PROCES DYREKTORÓW.

MUSIMY WYTRWAĆ.

TRAGICZNA PRZYGODA KUTRA RYBACKIEGO.

NAJMŁODSZA MONARCHJA W EUROPIE (Korespondencja własna z Aten).

ŚWIAT PRACY INTERWENUJE U MIN. KWIATKOWSKIEGO SAMOLOTEM NA TARG.

GROB TUTANKHAMONA PRZYNOSI NIEZŁE DOCHODY.

PROCES KOMUNISTYCZNY W BYDGOSZCZY.

CAŁA STRONA POWIEŚCI.

# Walnej rozprawy z Włochami żądają dowódcy abisyńscy

Addis Abeba, 5. 11. (PAT). Na ostatnich naradach w pałacu cesarskim starzy wojownicy, doradcy Negusa wystąpili z żądaniem wydania wielkiej bitwy na południe od Makalle. Negus podobno niechętnie przyjął te rady, zaś starszyzna wojskowa uważa, iż należy przerwać bierność, jako niezgodną z honorem wojska abisyńskiego.

## Hoiny gest posła Havariate

Addis Abeba, 5. 11. (PAT.) Odbył się tu w pałacu cesarskim bankiet na cześć b. posła abisyńskiego w Paryżu Teclé Havariate. Na bankiecie tym dania mięsne podawane były na surowo. W końcu bankietu Havariate wygłosił przemówienie, w którym wzywał, ażeby każdy oddał ojczyźnie wszystko co po-

## Wojewoda Maruszewski objął urządowanie

Do Poznania przybył mianowany powiatowo wojewodą poznańskim, płk. Artur Maruszewski i objął urządowanie. P. wojewoda odbył w Izbie Skarbowej konferencję z dyrektorem Izby p. Światalskim i naczelnikami powiatowych urzędów skarbowych. Tematem konferencji była sprawa dalszej pomocy, jaką Urzędy Skarbowe mają nieść rolnikom w związku z klęską suszy.

## Dwa wyroki śmierci na Wołyniu

(o) Kowel, 5. 11. (Tel. wł.) Przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Kowlu odbyła się rozprawa przeciwko hersztom głośnej szajki bandyckiej Michałowi Jaroszewiczowi i Adamowi Ambruszcukowi oraz ich towarzyszom. Wyroki Sąd obaj przywódce bandy skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie.

## Za obietnicę wódki - zamordował

We wsi Wierzbno w woj. lubelskim zastrzelony został kilkoma strzałami rewolwerowymi przez okno 37-letni rolnik Lucjan Jaworski. Dochodzenie wyjaśniło, że do Jaworskiego strzelał Marjan Kuźma, który przyznał się do morderstwa, przyczem wyjaśnił, że namówił go do tego Lucjan Okrzeja, obiecując mu za to wódkę i gotówkę. Obu aresztowano i przekazano władzom sądowym.

## Kto wygrał dolarówkę?

Wynik ciągnięcia 4 proc. Premjowej Popyczki Dolarowej. Serji 3-iej z dnia wczorajszego:

12.000 dolarów nr. 1127174.	
3.000 dol. numery 133339 171320.	
1.000 dolarów numery 1457509 168267	
1221637 1190982 924206 1223478 210176.	
500 dol. numery 1436722 33239 65360	
1188325 89606 525197 804803 106662 164331	
1133760.	
100 dol. numery 684296 1033856 991412	
840296 428021 11374 332632 1174385 931472	
33633 1088939 477160 104424 701200 958558 8273	
1078813 1291807 824028 549086 842211 1485434	
825952 151687 126806 390818 8082299 1046717	
665643 158285 170286 4530 290475 1134492	
1194906 1423914 680655 1216291 711823 548567	
1124340 449531 1302371 1180099 1186363 120473	
433216 1066984 864241 1294569 1060813 804089	
898454 803825 951899 1040389 1462519 1421036	
459801 534897 919553 1070180 197344 1000098	
944609 1279128 778930 1081222 1131662 263560	
664740 179017 1463295 322569 350671.	

## Ciągnięcie Pożyczki Budowlanej

Wynik ciągnięcia 3 proc. Premjowej Popyczki Budowlanej. Serji 1-iej dnia wczorajszego.

250.000 zł nr. 487742.	
50.000 zł nr. 461356.	
10.000 zł numery 384338 967865 958520	
528484 432401 533217 670058 636867 229111	
906609.	
1.000 zł numery 565393 773440 439434	
221739 618693 262608 549517 571262 57868	
707009 793990 49052 922440 800191 294890	
417317 935561 902346 358844 307013 658518	
193324 495156 965861 214492 747588 540415	
1581601 716567 862021 833100 404351 329182	
970421 681727 105137 5057 38637 377381 356789	
70543 381247 528700 752736 284805 157846	
102275 745164 174314 845480 352791 581167	
176260 575454 609092 262953 643092 547331	
524407 163447 189812 589439 329555 87687	
76439 876968 549801 498336 808996 325318	
263052 847614 913428 675681 213218 218894	
887848 421419 248082 635803 535818 769488	
418145 750919 86961 263898 21200 326424 532233	
9878802 509599 639744 274369 947958 275129	
526556 533507 537774 498227 320284.	

siada. Przy tych słowach Havariate wyjął z kieszeni plik banknotów francuskich, wartości 52.500 franków i wręczył je cesarzowi.

Następnie poseł Havariate poinformował zebranych generalów i ministrów o sytuacji politycznej w Europie, oświadczając, iż w sprawie konfliktu

włosko-abisyńskiego, jako dyplomata uczynił wszystko co do niego należało, a obecnie udaje się na pole walki. Zwrócił się on z apelem do Abisyńczyków, ażeby stosowali w dalszym ciągu taktkę zwłoki, która daje najwięcej szans powodzenia, gdyż przedłużanie się wojny wyczerpie nieprzyjaciela.

## Kulisy Stawiskjady zaczynają się odslaniać Pierwsze dni olbrzymiego procesu w Paryżu

Paryż, 5. 11. (PAT). Wczoraj przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces osób zamieszanych w aferę Stawiskiego. Na rozprawę stawili się wszyscy oskarżeni w liczbie 21, których broni 50 adwokatów. 10 oskarżonych odpowiada z wolnej stopy, pozostali sprowadzono z więzienia i umieszczono pod strażą gwardji republikańskiej.

W sali panuje nieszwywały ścisł. Adwokatci dopiero na interwencję przewodniczącego sądu uzyskali miejsca. Po dokonaniu wstępnych formalności przewodniczący nakazał odczytanie aktu oskarżenia. Obrona zrzekła się odczytywania innych dokumentów, m. in. 2 tysięcy pytań, na które mają odpowiedzieć przysięgli. Wszystkie dokumenty, dotyczące procesu są umieszczone w olbrzymiej kasie ogniotrwałej za stołem przysięgłym. Akt tych w dzień i w nocy pilnuje specjalna straż.

Dziś w drugim dniu procesu ukończono odczytanie aktu oskarżenia. Przewodniczący zrekapitulował następnie tezy tego dokumentu. Uprzedzając wystąpienie obro-

ny, przewodniczący sądu oznajmił, że w odpowiednim czasie stawiają się na rozprawie nawet ci świadkowie, którzy teraz usprawiedliwiają swą nieobecność.

Popołudniu przystąpiono do badania oskarżonych. Pierwszy zeznawał były dyrektor zakładu zastawniczego w Orleanie Desbrosses, który oświadczył m. in., iż zgodził się wydać fałszywe bony zakładowi zastawniczemu w Orleanie wobec nalegań Stawiskiego, który groził popełnieniem samobójstwa. Następnie Desbrosses przyznaje, że taką samą operację miał przeprowadzić w Bayonne.

Na pytanie przewodniczącego, co wzamian otrzymał od Stawiskiego, Desbrosses oświadczył, iż uzyskał sumę 113 tys. franków. Oskarżony oświadczył ponadto, iż miał pełne zaufanie do Stawiskiego wobec stosunków, jakie posiadał oszust. Na pytanie, jakie to były stosunki Desbrosses nie chciał wymienić nazwiska żadnej osobistości politycznej.



## ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

## Groźny pożar na lotnisku bydgoskiem

### Splonęła szopa z silnikami i benzyną

Wczoraj o godz. 20,40 na lotnisku w Bydgoszczy wybuchł groźny pożar. Zapaliła się jedna z szop z silnikami samolotów i beczkami benzyny. W mgleniu oka płomienie, podsycane benzyną, objęły całą szopę, która wraz z materiałami splonęła doszczętnie.

Na miejsce wezwano straż pożarną z Bydgoszczy. Pożar ugaszono dopiero o godzinie 22,20.

## Sensacyjny proces dyrektorów

### którym nie wystarczyły sute pensje i prowizje

(r) Warszawa, 6. 11. (tel. wł.). Wczoraj rozpoczął się w Sądzie Okręgowym proces b. dyrektorów i pracowników Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych, oskarżonych o nadużycia.

Głównym oskarżonym jest b. dyrektor Łopuszański, który intrygami potrafił „wygrzyźć” dyr. naczelnego inż. Chełmińskiego i sam zajął jego stanowisko. Drugi oskarżony Jędrzejewski z najniższej kategorii robotnika zaawansował w ciągu kilka lat

na dyrektora handlowego i był prawą ręką Łopuszańskiego.

Pensje dyrektorów wynosiły ponad 3000 złotych miesięcznie, a ponadto otrzymywali tantiemy, gratyfikacje, prowizje itd. — Łopuszański ponad 50.000 zł a Jędrzejewski ponad 30.000 zł rocznie.

Na tle prowizji od obrotów Jędrzejewski i Łopuszański dopuścili się nadużyć, bowiem obliczali je nie od obrotu zatwierdzonego przez Ministerstwo Skarbu, lecz

## Nowy premier Czeskosłowacji

Praga, 5. 11. (PAT.) Prezydent Masaryk zwolnił Jana Malypetra ze stanowiska prezesa rady ministrów i mianował na jego miejsce ministra rolnictwa Hodzę.

## Pomnik Schillera w Berlinie runął na bruk

Berlin, 5. 11. (PAT.) Dziś w południe naprzeciwko Grosses Schauspielhaus w Berlinie wydarzyła się katastrofa przy demontowaniu pomnika Schillera. Olbrzymi dźwig zawałił się przy obciążeniu go pomnikiem, przyczem figura poety runęła z wysokości 3 m. na bruk, doznając wielkich uszkodzeń. Pomnik miał być przetransportowany do dzielnicy zachodniej, gdzie wyznaczono dlań miejsce w t. zw. lasku Schillera.

## Huragan na Florydzie

Nowy Jork, 5. 11. (PAT.) Zapowiada się przez stację meteorologiczną huragan szalał wczoraj nad Florydą, powodując znaczne szkody. W Miami ofiarą huraganu padła 1 osoba zabita i wielu rannych.

Na południowym cyplu Florydy na skutek huraganu 4-ch ludzi zostało zabitych, około 100 rannych. Straty materialne obliczają na blisko milion dolarów. Zniszczone są wodociągi, połączenia drutowe i przewody elektryczne.

## Bronią się przed obniżką komornego

(o) Poznań, 5. 11. (Tel. w). Na nadzwyczajnym zebraniu towarzystwa właścicieli domów i nieruchomości przedstawiono przebieg poczynionych starań w sprawie zapobieżenia obniżce komornego. Ponieważ akcja ta dotychczas nie dała rezultatu, właściciele domów starają się wpłynąć na to, aby przynajmniej zamierzone zarządzenie nie zostało zastosowane w Wielkopolsce, ponieważ komorne za lokale jest tu najniższe.

## Zlikwidowanie gniazda wywrotców

(o) Częstochowa, 5. 11. (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa zlikwidowały przygotowania do demonstracji komunistycznej, organizowanej przez elementy wywrotowe z okazji przewrotu komunistycznego w Rosji. Policji udało się wykryć miejscową jacejkę komunistyczną, gdzie skonfiskowano skład literatury wywrotowej. Aresztowano szereg czynnych działaczy komunistycznych.

od sum kilkakrotnie wyższych, które inż. Łopuszański sam wyprowadzał.

Powołana przez ministra Poczty i Telegrafów w 1929 roku komisja dla zbadania wysuniętych przez Najwyższą Izbę Kontroli zarzutów przeciw dyrekcji wytwórni poleciała ściągnięciu od członków dyrekcji nadbranych sum.

Wreszcie cała ta historia przepadła się w skandal. Urząd prokuratorski dobrała się do działalności dyrektorów i są oni aresztowani.

W wyniku bardzo długiego śledztwa do odpowiedzialności karnej pociągnięto Michała Łopuszańskiego, Józefa Jędrzejewskiego, magazyniera Rajmunda Długockiego oraz dwóch dostawców Aleksandra Wachniewskiego i Ludwika Golfbruma.

Akt oskarżenia zawiera około 100 stron pisma maszynowego; rozprawa potrwa prawdopodobnie kilka tygodni.

## Konkurent Karpińskiego znowu leci

Londyn, 5. 11. (PAT.) Lotnik brytyjski Kingsford Smith wystartował do powtórnego lotu, celem pobicia rekordu czasu na linii komunikacyjnej Wielkiej Brytanja—Australia.

# Musimy wytrwać

Istotną siłę narodu ocenić można w chwilach ciężkich, w chwilach, które wymagają od całego społeczeństwa wielkiej wytrwałości, nieugiętości, niezłomnej woli zwycięstwa, woli przełamania przeszkód.

Czynnikami owej siły żywotnej narodu wypływają z wartości jednostek i grup społecznych, a jednocześnie są najlepszą miarą tych wartości.

Naród polski w swoich dziejach wiele miał chwil, które decydowały o jego wartościach. W odrodzonym Państwie żołnierz-obywatel przechodził próby ciężkie, próby, któreby załamały niejedną naród o najpiękniejszej tradycji. Gdy w roku 1920 od Kijowa i Berezyny nieumundurowany, głodny żołnierz polski odbywał wielkie, kilkusetkilometrowe marsze odwrotowe, ogromnej do-prawy trzeba było mocy charakteru, aby nie załamał się i w chwili stosownej, mógł przejść do zwycięskiego kontruderzenia.

**W roku 1920 naród polski zdał egzamin siły charakteru.**

Gdy z Polski wyruszyła w świat szeroka fala chłopów-emigrantów, gdy w Ameryce Południowej chłop polski okazał się najlepszym, najwytrzymalszym elementem kolonizacyjnym — wówczas zdawał on egzamin z najwyższej wartości siły charakteru, z wytrzymałości i twardego uporu pokonania przeciwności.

Okres dzisiejszy, okres niesłychanej depresji gospodarczej, jaką przeżywa Polska wraz ze światem całym — stał się niewątpliwie okresem próby wytrzymałości narodowej, próby zdolności społeczeństwa do daleko posuniętych ofiar.

**Ofiar tych wymaga od społeczeństwa chwila dzisiejsza**

i trudno przypuścić, aby społeczeństwo polskie, które w wielu okresach tak dużo hartu pokazało, mogło się załamać pod ciężarem ofiar materialnych.

Jeden jest tylko warunek, aby ofiary te, aczkolwiek niesłychanie bolesne i ciężkie, znoszone były przez społeczeństwo z właściwym zrozumieniem. Warunkiem tym jest głębokie przeświadczenie najszerzych kół społecznych, że bez ofiar nie pozytywnego stworzyć nie można, że bez ofiar w nieuchronnym rozwoju wypadków przysłały klęska miazdząca wszelkie podstawy gospodarczego bytowania narodu i państwa.

Zrozumienie takie naogół istnieje i jest ono gwarancją, że współpraca rządu premiera Kościłkowskiego ze społeczeństwem, rządu, który postanowił przedsięwziąć energiczne środki dla ratowania gospodarstwa narodowego,

**współpraca taka da pozytywne rezultaty.**

Przypomnijmy sobie, jak przed niewielu laty społeczeństwo angielskie zdawać musiało egzamin z swojego wyrobienia państwowego, z wytrzymałości charakteru, ze spokojnego uporu w walce z trudnościami gospodarczymi Imperjum Brytyjskiego. Społeczeństwo angielskie zdało ten egzamin, wytrzymało szereg daleko idących posunięć gospodarczych rządu, wytrzymało nawet devaluację funta.

Oczywiście trudno porównywać ho-

gactwo narodowe Anglii z niezmiernie ubogimi zasobami kapitałowymi Polski. Trudno też oceniać na miarę angielską wysiłki gospodarcze, jakie chwila dzisiejsza żąda od społeczeństwa polskiego. W każdym jednak razie — naturalnie w zupełnie innej skali — sytuacja jest podobna i dlatego też podobnej siły żywotnej wymaga od najszerzych warstw naszego społeczeństwa.

Głębokie zrozumienie niezbędnych posunięć gospodarczych niewątpliwie w społeczeństwie polskim istnieje. Istnieje może dlatego, że społeczeństwo wierzy, iż jego ofiary konieczne dla zrównoważenia budżetu państwowego, a więc dla niezbędnego warunku jakiegokolwiek planu gospodarczego — staną się fundamentem, na którym zbudowane będą choćby

**pierwsze zręby lepszej przyszłości.**

Jest jedno zjawisko, które — aczkolwiek obiektywnie na nie patrząc — nie posiada większej wagi, to jednak

w chwilach ciężkich, wymagających ofiarnego wysiłku i twardej niezłomności, może przynieść niepowetowane szkody. Zjawiskiem tem jest wyległa w umysłach ludzi słabych paniczna plotka. Plotka, pozbawiona często najmniejszych choćby podstaw, plotka powstała w wylekłej fantazji wiecznych defetystów. Plotka taka, której celem jest wywołanie zamętu i niepokoju jest bodaj jednym z najniebezpieczniejszych wrogów każdego wielkiego zbiorowego wysiłku.

Ale naród w swoich ofiarach potrafi przejść ponad wszelkimi trudnościami, a więc i zdławić ową plotkę, potrafi, jeśli mieć będzie gwarancję, że wysiłek jego nie jest beznadziejny. Jeśli walczyć będzie z przeciwnościami

**w imię określonego celu,**

którego osiągnięcie zbliżać się będzie widocznie, a nie pozostawać we mgle teoretycznych przewidywań.

Kos.

**PAPIEROS dla ZNAWCOW**  
**EGIPSKI PRZEDNI**  
**20 sztuk - zł. 1.80**

## Postulaty gospodarcze Pomorza

*Przedłoży Izba Przemysłowo-Handlowa Międzyministerjalnej Komisji*

W najbliższych dniach przybędzie do Gdyni Międzyministerjalna Komisja Gospodarcza, by zapoznać się z postulatami sfer gospodarczych Pomorza.

W celu przygotowania odpowiedniego materiału odbyła się w ub. sobotę w lokalu Związku Towarzystw Kupieckich w Grudziądzu konferencja, zwołana przez Izbę Przemysłowo-Handlową, z udziałem przedstawicieli różnych organizacji gospodarczych.

Przewodniczył konferencji p. poseł Marchlewski; obecni byli pp.: poseł Micha-

łowski, poseł Stamm z Chojnic, referent Izby Przemysłowo-Handlowej Korytowski, prezydent miasta Włodek, prezes Towarzystwa Kupców Samodzielnych p. Witkowski, prezes T. K. S. z Lubawy p. Szerszyński, syndyk T. K. S. z Bydgoszczy, prezes Tow. Restauratorów p. Klarowski i wielu innych.

W 4-godzinnych obradach, utrzymanych na bardzo wysokim poziomie wysunięto postulaty sfer gospodarczych Pomorza, które przedłożone zostaną Międzyministerjalnej Komisji.

## Tragiczna i tajemnicza przygoda kutra rybackiego z Gdyni

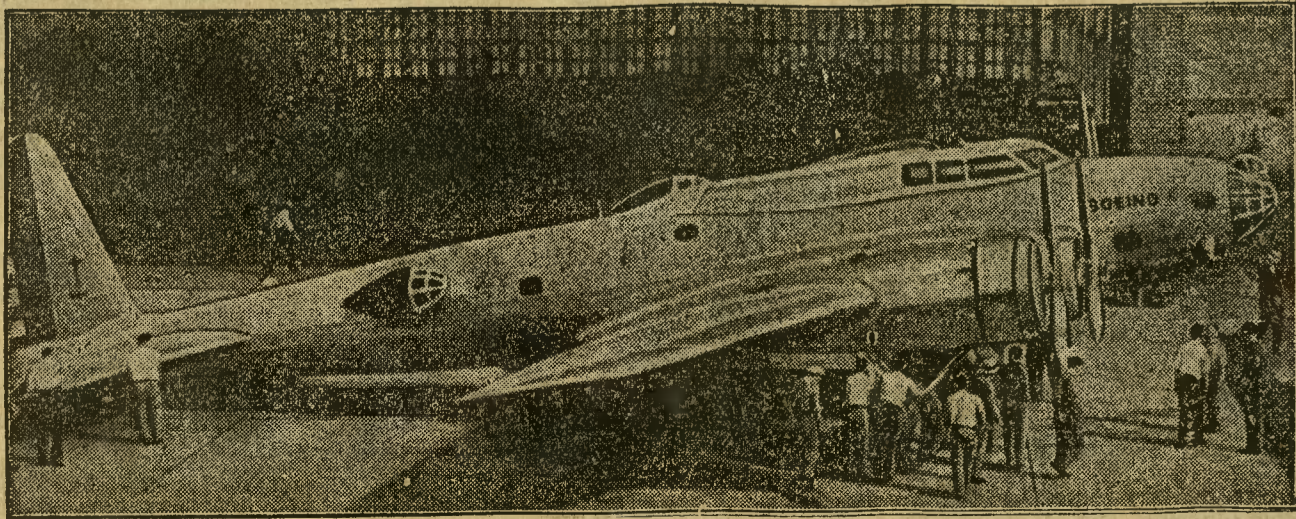
Detlaf Feliks syn znanego i cenionego rybaka gdyńskiego Detlafa Walentego, poróżnił się z rodzicami i będąc pod wpływem alkoholu, w nocy 1 b. m. sam wsiadł na kuter ojca i wyjechał z portu.

Dnia następnego znaleziono kuter „Gdy.57” na mieliznie w okolicy Rewy

w Zatoce. Feliksa Detlafa nie znaleziono. Próby ściągnięcia kutra z mielizny wobec dużej fali nie udało się. Tajmniczy zniknięcie młodego Detlafa dotychczas nie wyjaśniono. Istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż młodzieniec rozżalony na rodziców, utopił się w morzu.

**Ufaj! PUDER ABARID - najlepszy dla delikatnej cery**

## Katastrofa największego samolotu bombowego St. Zjedn.



Do dopiero wykończony silnikami samolot bombowy St. Zjednoczonych, uległ katastrofie podczas lotu próbnego. Z pięcioosobowej załogi jedna osoba została zabita a cztery odniosły poważne okaleczenia

### GŁOSY I ODGŁOSY.

#### Odrodzenie militarne Niemiec

(t.) „Gazeta Polska” drukuje artykuł swego berlińskiego korespondenta, Kazimierza Smogorzewskiego o nowej armii niemieckiej. Armia ta z dniem 1 listopada br. zmieniła swe oblicze. Przestała być armją zawodową, zaciężną. Odtąd szeregi jej zasilane będą znowu — jak w latach przedwojennych — rekrutem z powszechnego poboru. Zaprzysiężenie nowych żołnierzy odbędzie się w całej Rzeszy w dniu 7 bm. Na uwagę zasługuje sama formuła przysięgi, która brzmi:

„Wobec Boga składam świętą przysięgę bezwarunkowego posłuszeństwa Adolfowi Hitlerowi, wodzowi Rzeszy i Narodu niemieckiego, najwyższemu zwierzchnikowi sił zbrojnych...”

Na czele armii niemieckiej stoi, jako wódz naczelny kanclerz Hitler. Szefem sił zbrojnych i ministrem wojny jest generał W. E. F. von Blomberg. Pod jego rozkazami pozostają: gen. von Fritsch, szef armji lądowej, admirał E. Raeder, szef marynarki wojennej i gen. H. Göring, szef lotnictwa.

Na uwagę zasługuje dyslokacja armji niemieckiej, na którą składa się 30 dywizyj, podzielonych na 10 korpusów. Oto ich spis wraz z nazwiskami dowódców:

GRUPA 1, Berlin: gen. piechoty Gerd von Rundstedt. Należą do niej korpusy:

I, Królewiec: gen. Walter von Brauchitsch; dywizje w Królewcem, Malborgu i Olsztynie, brygada kawalerji w Wystruciu (Insterburg).

II, Szczecin: gen. Johannes Blaskowitz; dywizje w Szczecinie i Schwerinie.

III, Berlin: gen. Erwin von Witzleben; dywizje w Magdeburgu, Potsdamie i Frankfurcie n/O., dywizja kawalerji w Potsdamie.

VIII, Wrocław: gen. Ewald von Kleist; dywizje w Lignicy i Opolu, dywizja kawalerji we Wrocławiu.

GRUPA 2, Kassel: gen. artylerji Wilhelm von Leeb. Należą do niej korpusy:

V, Stuttgart: gen. Hermann Geyer; dywizje w Ulm i w Würzburgu.

VI, Monaster: gen. Günther von Kluge; dywizje w Monasterze i w Bielefeld.

IX, Kassel: gen. Friedrich Dollmann; dywizje w Giessen i w Hannover.

GRUPA 3, Dreżno: gen. piechoty Fredor von Bock. Należą do niej korpusy:

IV, Dreżno: gen. Wilhelm List; dywizje w Dreżnie, Lipsku i Chemnitz.

VII, Monachjum: gen. Walter von Reichenau; dywizje w Monachjum, Regensburgu i Norymberdze.

X, Hamburg: gen. Wilhelm Knochenhauer; dywizje w Hamburgu i Bremie.

Do 27 wyszczególnionych wyżej dywizyj nie włączono ani brygady górskiej, należącej do korpusu VII-go, ani 3 dywizyj zmotywowanych, stojących w Berlinie, Weimarze i Würzburgu. Właściwie mają Niemcy już 30 dywizyj.

W ten sposób reżim narodowo-socjalistyczny w Niemczech ma dziś w swem ręku potężny instrument, zwłaszcza, iż szefowie odrodzonej armji niemieckiej — wbrew plotkom, krążącym na ten temat poza granicami Rzeszy — jasno i wyraźnie na każdym kroku podkreślają swą „niewzruszoną wierność i oddanie” dla kanclerza Rzeszy i Führera.

#### Następca wojewody Maruszewskiego w Senacie

Na skutek zrzeczenia się mandatu senatorskiego przez p. Artura Maruszewskiego, który mianowany został wojewodą poznańskim, wakuje mandat senatorski z województwa tarnopolskiego, z którego senator Maruszewski został wybrany. Na pierwszym miejscu na liście zastępców senatorów z tego województwa znajduje się nazwisko ks. Walentego Puchały, burmistrza Trębowl, który otrzymał w wyborach największą ilość głosów.

#### Odwołanie wycieczki do Krakowa Zw. Weteranów Powstań Narodowych

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 w Poznaniu odwołuje niniejszym zapowiedzianą na 8 i 9 listopada 1935 r. wycieczkę do Krakowa z powodu przeszkód natury technicznej oraz święta państwowego. Wyjazd delegacji Związku Weteranów Powstań Narodowych z ziemią z pobojuwisk Pomorza, Wielkopolski i Śląska nastąpi nieodwołalnie łącznie z innymi organizacjami kombatanckimi dnia 7-8 grudnia 1935 r.

Związek nawołuje członków, aby obecnie kart uczestnictwa nie wykupywali i oczekiwali dalszych zarządzeń i komunikatów zarządu głównego.

**RADIO** kupuj tylko u fachowca  
najstarsza firma w Polsce 10000  
**Grimm i Kamieński**  
GDYŃIA, Starowiejska 47

Oddziały we wszystkich większych miastach Polski.

# Najmłodsza monarchja w Europie

(Korespondencja własna).

Plebiscyt z 3 listopada ulegalizował zamach stanu dokonany przez gen. Kondylisa. Poprzednio jednak plebiscyt miał rozstrzygnąć o tem, czy Grecja zostanie republiką, czy też monarchją. Bezkrwawy przewrót Kondylisa zmienił jednakże sens plebiscytu. Oficjalny komunikat



Jerzy II, król grecki

o plebiscytcie, ale na tem, co nastąpi po powrocie króla. Osobiście jest przekonany, że król Jerzy jemu powierzy kierownictwo w rządzie. Grupa polityczna gen. Kondylisa zwie się „partją narodowo-radykalną”, ale poza tym tytułem nikt nie zna programu ani celów tego stronnictwa. Kondylis oświadcza wprawdzie, że posiada opracowany plan daleko idących reform, ale trzyma go w tajemnicy. Przeciwnicy gen. Kondylisa utrzymują, że program jego jest faszystowski i wyciągają stąd wnioski, iż jeśli poważna część społeczeństwa należy do przeciwników monarchji, to właśnie z powodu identyczności faszystów i monarchji. W razie niepowołania Kondylisa do rządu przez króla Jerzego, wojowniczy generał zapowiada opozycję, podkreśla jednak już dziś, że opozycja ta będzie stała na gruncie monarchistycznym.

A byli premier Tsaldaris? Obalony przez Kondylisa premier Tsaldaris znajduje się obecnie w conajmniej dziwnej sytuacji. Przed domem jego, który znajduje się w najbliższym sąsiedztwie pałacu królewskiego, patrolują posterunki policyjne. Jest to objaw „opieki”, jaką otacza Kondylis monarchistę Tsaldarisa, którego uważa za swojego najgroźniejszego przeciwnika. Tsaldaris objeżdża kraj, agitując za monarchją, co mu jednak nie przeszkadzało atakować obecnego rząd, piętnując go, jako nielegalny. Tsaldaris wysłał swoich dwóch zaufanych ludzi do króla Jerzego, którzy mają go poinformować o sytuacji w kraju. Tsaldaris jest przekonany, że król po powrocie jemu właśnie powierzy ster rządów w państwie.

Co robią Venizelosowcy? Venizelos, staje się na Samos, organizuje nowe powstanie przeciwko Turcji, tym razem zakończone zwycięstwem. Obecnie znajduje się na wolności i mieszka w najwspanialszym hotelu w Atenach, w „A-

tytan z Krety”, znajduje się zagranicą. Jedni utrzymują, że we Włoszech, inni, że we Francji. W każdym razie miejsce jego pobytu jest nieznane, niewiadomo również, czy pogodził się on z restytucją monarchji, czy też pozostał republikaninem. Partja jego, jeśli istnieje i pracuje, pozostaje pod kierownictwem Sofulisa, jednego z najbardziej fanatycznych republikanów. Sofulis należy do heroicznych postaci w Grecji. Pochodzi z wyspy Samos, był przywódcą rewolucji w r. 1908 na tej wyspie, zwróconej przeciwko Turcji. Rewolucja została stłumiona, Sofulis umknął, ale został zaocznie skazany przez Turków na karę śmierci. W r. 1912 Sofulis nielegalnie do-



Tsaldaris

staje się na Samos, organizuje nowe powstanie przeciwko Turcji, tym razem zakończone zwycięstwem. Obecnie znajduje się na wolności i mieszka w najwspanialszym hotelu w Atenach, w „A-

kropolis”. Woli mieszkać w hotelu, gdyż, jak utrzymuje, dni jego wolności są zawsze policzone i traktuje je jako urlop, który należy jaknajprzyjemniej i naj-



Venizelos

piej spędzić. Jest on zdania, iż plebiscyt musi wypaść po myśli rządu, który rezultat ten zawdzięczać będzie ogłoszeniu stanu wojennego, cenzurze, obozom koncentracyjnym i innym represjom. Naród grecki jest wedle opinji Sofulisa nastrojony republikańsko i gdyby plebiscyt przeprowadzono w normalnych warunkach, wypadłby na korzyść ustroju republikańskiego.

Co myśli i mówi szary człowiek? Życie w Atenach nie uległo żadnej zmianie. Na Pl. Konstytucji siedzą ludzie w kawiarniach, popijają kawę turecką, palą mnóstwo papierosów i jak zwykle politykują. Jedynie przed budynkami rządowymi widać posterunki wojskowe, których poprzednio nie było. Spokój ludności jest zastanawiający i zadziwiający. Republikanie utrzymują, że spokój ten oznacza sarkazm obywateli wobec przewrotu Kondylisa. Monarchiści znowu twierdzą, że zachowanie obywateli oznacza pełną zgodę na przeprowadzenie zmiany. Inni znowu — dobrzy znawcy Greków — mówią, że „szaremu człowiekowi” jest w gruncie rzeczy wszystko obojętne. S. A.

## Przedstawiciele świata pracy

### u wicepremiera Kwiatkowskiego

#### Delegacja centralnej rady pracowniczej w Ministerstwie Skarbu

W dniu 2 listopada 1935 r. delegacja centralnej rady pracowniczej w osobach: posła R. Krukowskiego, Fr. Sienkiewicza, posła Wł. Szczepańskiego, inż. Wł. Dziekońskiego i F. Domańskiego została przyjęta przez p. wicepremiera i ministra Skarbu inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego.

Na audjencji trwającej ponad 2 godziny, delegacja poruszyła i omówiła następujące zagadnienia: 1) podatku nadzwyczajnego od uposażeń pracowników państwowych i emerytów, 2) dodatku do podatku od uposażeń pracowników samorządowych i prywatnych, 3) obniżki komornego i cen artykułów skartelizowanych, 4) reformy ustawy emerytalnej, 5) reformy ubezpieczeń społecznych oraz 6) odłożenia pracowników państwowych.

Delegacja oświadczyła się przeciw obniżce uposażeń i emerytur, w motywach zaś swego stanowiska w tej spr-

wie podkreśliła, że dotychczasowe ciężkie ofiary pracowników nie przyniosły dodatnich wyników gospodarczych.

Pan minister Kwiatkowski w dłuższym wywodzie rozwinął podstawowe przesłanki planu gospodarczego rządu, którego zasadniczym elementem jest konieczność natychmiastowego zrównoważenia budżetu państwa, jako podstawa do dalszych prac nad ożywieniem życia gospodarczego kraju.

Jeśli chodzi o zrównoważenie budżetu rząd miał tylko trzy drogi wyjścia: pokrywanie deficytów środkami inflacyjnymi, przesunięcie terminu wypłacania uposażeń, lub wreszcie obniżka uposażeń w formie podatku nadzwyczajnego.

Rząd wybrał drogę ostatnią w głębokim przeświadczeniu, że jakkolwiek będzie ona dla świata pracowniczego ciężką ale ograniczoną w czasie, a z pośród wszystkich możliwości najbardziej

wskazaną zarówno z punktu widzenia interesów państwa, jak i interesów świata pracy.

Pan minister zapewnił delegację, że dołoży wszelkich starań, by najniżej uposażonych najmniej obciążać oraz będzie dążył, by przez równoczesną obniżkę komornego, zwolnienia od podatków lokali mniejszych oraz obniżkę cen niektórych artykułów przemysłowych przynajmniej częściowo zrównoważyć budżety państwowe. W dalszym ciągu pan minister oświadczył, że ma głęboką wiarę, iż obecna ofiara świata pracy przyniesie pozytywne rezultaty, a wyniki te będą już widoczne w ciągu niedługiego czasu. Za mniej więcej pół roku na ponownej wspólnej konferencji będzie można rozpatrzyć całokształt wytworzonej sytuacji i skorygować — w miarę możliwości — położenie świata pracy.

Na zapytanie delegacji, czy pogłoski o reformie ustawy emerytalnej odpowiadają prawdzie, pan minister oświadczył, że istotnie akcja oszczędnościowa rządu obejmuje i tę dziedzinę. Ostateczne decyzje jednak nie zapadły, lecz zamierzenia idą m. in. w kierunku ustalenia górnej maksymalnej granicy uposażeń emerytalnych oraz w kierunku rewizji policzalności lat służby zaborczej do emerytury. W żadnym wypadku nikt z obecnych emerytów nie będzie pozbawiony zaopatrzenia. Podniesienie minimum, uprawniającego do nabycia praw emerytalnych z 15 na 20 lat nie jest brane pod uwagę.

W odniesieniu do zagadnienia rewizji ubezpieczeń społecznych p. minister Kwiatkowski zakomunikował, że sprawa ta jest w stadium rozważań przez rząd, a projekty będą jeszcze przedmiotem dyskusji.

Ponadto pan minister oświadczył delegacji, że rząd postanowił zmobilizować pewne sumy na odłożenie pracowników państwowych. Kredyt ten będzie bezprocentowy.



Gen. Kondylis

nill do obalenia monarchji i wygnania króla Jerzego. Był przez długie lata podporą obozu republikańskiego. Do obozu monarchistycznego przeszedł po stłumieniu rewolucji Venizelosa w marcu r. b. Uwaga jego koncentruje się już nie

## Motoryzacja kraju

### tematem prac międzyministerjalnej komisji

W celu ułatwienia rozwoju motoryzacji w Polsce oraz zapewnienia jednolitej polityki w tej dziedzinie, została utworzona międzyministerjalna komisja dla spraw motoryzacji kraju.

Zadaniem komisji tej jest badanie całokształtu zagadnienia motoryzacji, przygotowanie wniosków i projektów rozporządzeń i przedkładanie ich kierownikom odpowiednich resortów oraz opinjowania spraw, związanych z moto-

ryzacją.

Wszelkie zarządzenia, pozostające w związku z motoryzacją, będą wydawane po uprzednim zaopiniowaniu ich przez komisję.

Komisja dla spraw motoryzacji urzęduje przy ministrze komunikacji i będzie miała prawo zapraszać na posiedzenia przedstawicieli resortów niereprezentowanych w komisji oraz czynników społeczno-gospodarcze.

## Sen. Śliwiński ustępuje

### ze stanowiska prezesa Rady Nadzorczej „Polskiego Radja”

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy prezes rady nadzorczej Polskiego Radja, sen. Artur Śliwiński, ma w niedługim cza-

sie ustąpić z zajmowanego stanowiska na skutek objęcia mandatu senatorskiego.

# Samolotem na targ

## Wieśniacy i wieśniaczki, indjanie i cowboje, nieboszczyki i dzikie zwierzęta — na podniebnych szlakach... w Ameryce Środkowej

Zdawałoby się, że Europa i Ameryka Północna przodują w komunikacji lotniczej — tam największa, a jazda samolotem najpopularniejsza. Tak jednak nie jest. Gdzież bowiem u nas korzystają z samolotu wieśniacy i chłopcy? A właśnie wieśniacy, wieśniaczki, cowboje — jednym słowem szary tłum — zaliczają się do najczęstszych pasażerów samolotów komunikacyjnych w republikach... Ameryki Środkowej.

W Panamie i Meksyku, w Kostaryce i Gwatemali, w całej Ameryce Środkowej samolot jest tak popularnym środkiem komunikacyjnym jak u nas... tramwaj czy autobus. Wieśniaczki tamtejsze, któreby nigdy nie wsiadły do pociągu, uważają samolot za najnaturalniejszą w świecie rzecz i korzystają z niego bardzo często, nawet kiedy udają się co tydzień na... targ czy jarmark do „pobliskiego” miasta. („Bliskość” ta oczywiście wygląda w Ameryce Środkowej nieco inaczej niż u nas).

W Kostaryce, gdzie liczne wiejskie okręgi oddzielone są od wybrzeża i miast przez dzungle, stępy i pasma wzgórz, na lotniskach zbierają się już o świcie wieśniaczki z tobołami, które wogóle jeszcze koleją nie widziały, a na samochód spoglądają z wyraźną nieufnością. Wędrują nieraz dwadzieścia i więcej kilometrów ze swych lepiank, aby udać się do miasta drogą... powietrzną. Wszystkie są bose, z gołą głową, czarne sploty włosów zwisają im aż do kolan, które okrywa pół tuzina spódnic. Pień odgrywa w ich życiu podrzędną rolę. Najważniejszą podstawą jest handel wymienny. Tak więc placą na lotnisku za bilet przelotu różnym droblem, prosłakami, trzciną cukrową, jarzynami. Banany stanowią drobną monetę.

Kiedy na widnokręgu pojawia się samolot, podniecenie wśród wieśniaczek dosięga szczytu. Kończą się wśród wrzasków ostatnie targi o bilety, wyrwane prawie przemocą agentowi linii lotniczej z rąk, i wreszcie wieśniaczki cisną się i tłoczą do kabiny samolotu, gdzie z westchnieniem ulgi i z... olbrzymim kosztem na łonie opadają na wyściełane fotele kabiny. Kiedy zaś wieczornym samolotem wieśniaczki wracają do domu, obciążone są towarami miejskimi, garnkami, kubkami, z pośród których wyglądają jedynie ich na brąz spalone twarze.

W Gwatemali, w państewku pełnym mało znanych, pięknych krajobrazów, gdzie każda wioska posiada swe własne barwne stroje regionalne, samoloty w niespełna dwudziestu minutach przebywają odległości, któreby wymagały mozolnej, 10-cio godzinnej jazdy po krętych ścieżkach górskich. W uroczyste święta udają się tam zamożniejsi wieśniacy samolotem do kościoła na nabożeństwo. Kiedy jednak wchodzi do kabiny samolotu, zdejmują swe sandały, pełni szacunku dla dziwnego pojazdu powietrznego.

Często wśród pasażerów tych autobusów powietrznych spotyka się Indian, którzy dwa, trzy lata temu nie poruszali się z większą szybkością, niż im pozwalały własne nogi. Dzisiaj odbywają dalekie podróże z szybkością 160 kilometrów na godzinę. Odbywają je w głębokim milczeniu, od czasu do czasu z powagą spoglądając w dół ku kraterom wulkanów, w których widzą i czczą ucieleśnienia swych demonów i bóstw.

W niektórych okolicach Meksyku samolot stanowi poważną komunikację dla... wierzchołków. Zdarza się, że na lotnisko przyjeżdżają zbrojni w rewolwery i olbrzymie ostrogi cowboje, — rumakom swoim pętają przednie nogi i pozostawiają na łączce za hangarem, a sami placą 30 czy 40 srebrnych peso za lot do najbliższego miasta i wsiadają do trzymotorowego samolotu z miną jakgdyby chcieli ujeździć niezwykle dzikiego i opornego mustanga. Ci

pasażerowie rzadko latają z tobołami, najwyżej wiozą z sobą swe ulubione... papugi.

Na linii między Oaxaca a Acapulco u wybrzeży Pacyfiku wolno każdemu pasażerowi zabrać z sobą do samolotu 30 funtów bagażu. Byłoby to rzeczą obojętną, gdyby bagaż ten był... martwy, lecz tutaj spotyka się go przeważnie w postaci arcyżywej. Stanowią go głównie ulubione zwierzęta domowe pasażerów. Zdarzyło się pewnego razu, że wraz z pasażerami lot odbywało 11 papug, 3 młode jelenie, indyk, dwa ptaki osorożcowa i jeden przestraszony — ocelot (rodzaj leoparda).

„Nieprawdopodobne wprost, jak ci ludzie się przywiązują do swych zwierząt —

tłumaczył pewnemu dziennikarzowi steward takiego samolotu. — Interesują ich głównie trzy rzeczy: strzelba, ich ulubione zwierzę i ich... pogrzeb, który musi koniecz- nie odbyć się w ich miejscowości rodzinnej. Niema tygodnia, abyśmy jakiegoś staruszka nie wieźli do jego rodziny, aby mógł umrzeć i spocząć wśród swoich. Niejeden wolałby zapłacić potrójną cenę przelotu niż umrzeć na obczyźnie wśród obcych. A co najdziwniejsze, wiedzą, kiedy już czas do odlotu między swoich... Czasem wprawdzie, i to się zdarza, spóźniają się i wówczas tylko mamy kłopot z takim pasażerem — nieboszczykiem, którego jednak musimy dostarczyć na miejsce przeznaczenia.

## Grób Tutankhamona przynosi niezłe dochody

### Rząd egipski zabronił poszukiwań osobom prywatnym

Rząd egipski odebrał — jak donoszą z Kairu — słynnemu odkrywcy grobowca faraona Tutankhamona, archeologowi i egyp- tologowi angielskiemu Howardowi Carterowi, prawo dalszych poszukiwań archeologicznych na terenie Luksoru i Doliny Faraonów.

Nieoczekiwane to rozporządzenie rządu egipskiego przyjęto w Anglii z tem większym zdumieniem, że odkrycia archeologiczne Howarda Cartera przyniosły największą korzyść właśnie rządowi egipskiemu.

Jak wiadomo, Carter odkrył grobowiec Tutankhamona nie dzięki pomocy finansowej rządu egipskiego, lecz bogatego swego przyjaciela, niezjącego lorda Carnavona, a

skarby z tego grobowca, przewiezione do egipskiego muzeum państwowego w Kairze, przynoszą rządowi egipskiemu, jak obliczono około 200.000 funt. egip. rocznie za bilety wstępu do muzeum, gdyż ściągają wciąż dziesiątki tysięcy ciekawych.

Rząd egipski postanowił zabronić poszukiwań archeologicznych na swem terytorjum wogóle wszystkim osobom prywatnym. Na przyszłość pozwolenia na dokonywanie poszukiwań takich mają otrzymywać tylko znane towarzystwa naukowe, pomimo to, że znaczna część odkryć dotychczas dokonanych zawdzięczać należy tylko inicjatywie i pracy osób prywatnych.



## Ryba głębinowa z „instalacją świetlną”

Głębie oceanów ożywione są licznymi gatunkami ryb, dostosowanych swą budową do silnego ciśnienia wody i panujących tam mroków. Dziwaczne te stworzenia, napotykane w głębi 500 do 1000 metrów, posiadają własne organy świetlne, które oświetlają swe otoczenie. Czasami mają one także inne zastosowanie. Głębinowa ryba zwana „wędkarzem” posiada świetelko, którym przynabiera małe rybki, padające łupem tego żarłocznego drapieżnika

# Samochód zderzył się z pociągiem

## 4 osoby zabite — 7 rannych

Na nowej wozie Praży — Boronów na G. Śląsku samochód wypełniony pasażerami zderzył się z pociągiem pospiesznym. Samochód uległ zniszczeniu, 4 osoby zostały zabite, 4 ciężko, a 3 lżej ranne. Śmierć ponieśli Edmund Tomaszewski (Krzepice), Alojzy Szuba (Chorzów), Ewa Miarka (Dalu-

chów) oraz Zofja Skoniecka (Krzepice). Na miejsce tragicznego wypadku przybyła z Tarnowskich Gór drużyna ratownicza, która przewiozła rannych do szpitala. Władze sądowe z przedstawicielami okręgowej Dyrekcji Kolejowej i miejscowych władz policyjnych prowadzą energiczne dochodzenia,

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóle przy wypróżnieniu. — Zalecana przez lekarzy.

## Hoover kandyduje

Hoover zdecydował się postawić swoją kandydaturę przy mających się odbyć w przyszłym roku wyborach na prezydenta U. S. A. Kampanję wyborczą otworzy Hoover 16 listopada wielką mową na wiecu w Ohio. Mowa jego będzie transmitowana przez radio.

## Anglia wycofa część floty wojennej z morza Śródziemnego

Sir Samuel Hoare oświadczył, iż rząd brytyjski gotów jest wycofać z morza Śródziemnego kilka okrętów wojennych pod warunkiem jednak, iż w Italii ustanie kampanja prasowa przeciw Anglii oraz w razie wycofania przez Italię wszystkich sił zbrojnych, zgromadzonych przez nią w Libii wschodniej nad granicą Egiptu.

## Miernik zamożności Gdzie zużywają najwięcej obuwia?

Utarło się powiedzenie, że zużycie mydła jest miernikiem kultury danego kraju. Gdyby wziąć zamiast mydła jako miernik obuwie np., wówczas na pierwszym miejscu znajdą się Stany Zjednoczone — największy konsument tego artykułu. Jeśli chodzi o Europę, pierwsze miejsce tutaj zajmie pod tym względem Anglia; statystyka wykazała, iż w tym kraju na każdego mieszkańca przypada przeciętnie w ciągu roku trzy pary nowego obuwia; kobiety zużywają więcej obuwia, to też na nie przypada po sześć par rocznie. Daje to miarę zamożności kraju.

## Gorączka radu w Kanadzie

Dalsze badania nad jeziorami Hottak i Beaverlodge na północy Kanady wykazały obecność niezwykle bogatych złóż blendy uranowej, obfitującej w rad. Tysiące prospektorów ciągnie w te strony; w Pointe Labine powstała wielka prowizoryczna osada. Zawartość radu w złożach kanadyjskich przewyższa 15-krotnie zawartość rud dobywanych w Colorado i Kongo belgijskim.

## Konfiskata w fabryce

Władze sądowe zarządziły ostatnio konfiskatę pewnej sorty gilsz do papierosów, wyrabianych w Radomiu. Gilzy te były bowiem naśladowaniem wyrobów znanej fabryki AIDA we Lwowie. Narazie są jeszcze w obiegu także inne tego rodzaju „fabrykaty”, które pod względem opakowania i zewnętrznego wyglądu gilsz są podobne do wyrobów fabryki AIDA, a w rzeczywistości stanowią lichę, czasem nawet szkodliwe dla zdrowia naśladownictwa.

Dlatego należy żądać i kupować tylko prawdziwe, słynne na całym świecie gilzy do papierosów „PRIMA AIDA”.

## Szwedzki Czerwony Krzyż do Abisynji

Szwedzki Czerwony Krzyż wyasygnował 200.000 koron na zorganizowanie ambulansu polowego, który został wysłany do Abisynji. Ambulans ten wyjechał via Marsylja do Dżibutti, a stacjonowany zostanie w Harrarze.

## Dobrowolny więzień-miljoner

### Dziwaczna prośba oryginała

Więzienie w Ohama pozyskało osobliwe go, bō dobrowolnego mieszkańca. Jest to kupiec Daniel Yong, który otrzymał spadek w sumie dwóch milionów dolarów po krewnym, zmarłym w N. Yorku. Yong ku niemu- niemu zdumieniu otoczenia, odrzucił spadek, twierdząc, iż posiadanie tak wielkiego majątku nie da się pogodzić z jego przekonaniem religijnym oraz ze spokojnym trybem życia, jaki dotąd prowadził.

Obawiając się szturmowi różnych agentów i interesantów, zwabionych wiadomością o spadku, który mu przypadł, postanowił Yong schronić się przed spadkiem i jego skutkami... w murach więziennych. Podał więc umotywowaną prośbę do sądu w Ohama, prosząc o przyjęcie go w poczet mieszkańców więzienia. Prośbie oryginała stało się zadość i więzienie w Ohama posiada obecnie dobrowolnego więźnia-miljonera.

## Gwardia przyboczna Joe Louis'a

Znany bokser murzyński, Joe Louis, który bijąc Maksa Baera, zarobił około trzy miliony złotych, zaangażował teraz swiętą składającą się z dwóch manazerów, czterech bokserów dla treningu, pięciu detektywów, kucharza i sekretarza, który ma za zadanie nauczyć Louisa... ortografii.

Charles Barry ~

Przekład Janiny Zawisza-Krasuckiej

# Tajemnica Willi Mroków

8)

## STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Bawiący nad morzem nadinspektor policji Liddell zobaczył z okna, jak w innej willi, nad brzegiem morza człowiek z bródką duży starca. Budzi współlokatorów i z Duncanem spieszy do owej willi. Mężczyzną z bródką jest siostrzeniec właścicieli willi Trethewayów. Córka p. Trethewaya płacze się w odpowiedziach. Brak dwu aut w garażu dowodzi, że obaj: ojciec jej i kuzyn wyjechali. Liddell z Duncanem wracają do pensjonatu, gdzie Duncan opowiada o rodzinnych stosunkach Trethewayów. Starego Trethewaya ogólnie nie lubiano. Naza jutrz rano Duncan z Liddellem udają się do willi Trethewayów. Lady powierza Liddel-lowizbadanie sprawy. Nadchodzi strażnik i zawiadamia, że w morzu leży auto p. Trethewaya. Wszyscy z wyjątkiem pań idą w to miejsce i badają ślady nóg dwu mężczyzn, przyczem znajdują zawieszono na skałę futro. Wróciwszy do Willi Mroków dowiadują się, że Kitty Tretheway sprząta pokój ojca, jakby zacierając ślady nocnych wypadków. Kitty twierdzi, że futro nie jest ojca, ale w kieszeni znaleziono portfel, podobny ojcu przez matkę przed laty. Pani Tretheway na widok futra mdleje. Liddell wraca do pensjonatu, dokąd podczas lunchu przybywają wezwani przezeń policjanci.

8)

— Tak — mruknął Liddell.  
— Morderstwo, czy nie morderstwo?  
— ciągnął dalej inspektor Straker. — Jeżeli morderstwo — to musimy znaleźć zwłoki, nim odnajdziemy zbrodniarza. Jeżeli zaś nie, to co wtedy?

— Właśnie nad tem się głęboko zastanawiam — odpowiedział nadinspektor. — Niezależnie od tego, co sam widziałem, wiemy tylko, że Amos Tretheway zniknął tajemniczo z domu. Dotychczas znaleziono jedynie jego samochód, futro oraz portfel do bileto w wizytowych. Wiemy również, że siostrzeniec jego również zniknął. Czy dowiadywał się pan o niego?

— Tak — odpowiedział inspektor. — Nie widziano go nigdzie w nocy, ani w Waderbridge, ani też w Budmin. Widocznie na nikogo nigdzie się nie natknął. Nie brał również benzyny.

— Hm — mruknął Liddell, a po chwili namysłu zapytał: — A jaką drogę mógł stąd obrać, jak pan przypuszcza?

— Do Bodmin najkrótszą drogę miał przez St. Minfred do Waderbridge. Mógł jednak starac się ominąć zarówno Waderbridge, jak i Bodmin. Mógł pojechać stąd przez Endellion do Camelford, tak zwanym gościńcem Tintangel, aż do północnego Devonu. Przypomniałem sobie, że przecie policjant w St. Minfred powinien go być spotkać, jeżeli istotnie ów młodzieniec wyjechał koło północy. Policjant ten patrolował całą drogę od St. Minfred do Rock przez Polreath.

— W takim razie — wtrącił Duncan — mógł również widzieć później auto pana Tretheway'a na gościńcu do Rock.

— Naturalnie, sir, naturalnie — przyznał inspektor. — Trzeba go będzie o to zapytać.

— Powiedziałyby mi napewno, gdy go dziś rano pytałem, czy jakiegos auto nie widział — mruknął niechętnie Liddell. — Ale ten policjant musi być straszny matole.

— Nie jest zbyt rozzagarnięty — uśmiechnął się Straker. — Teraz pytanie, co dalej robić?

— Przedewszystkiem — rozkazał nadinspektor — musi pan zatelefonować do wszystkich swoich podwładnych i na posterunki policyjne w okolicy, aby się dowiedzieć, czy nie widziano gdzie Aylward'a. W razie, gdyby go spotkano, należy go bezwzględnie zatrzymać, lecz broń Boże, nie aresztować, dopóki się o tem nie dowiem. Poza tem sądzę, że najlepiej będzie zwerbować wszystkich rybaków z Padstow i z Portu Izaaka do poszukiwania zwłok Tretheway'a...

— O rybakach dzisiaj nie może być mowy — wtrącił inspektor. — Przecie to sobota. Jutro także nie będzie można nic zrobić.

— Wielka szkoda. Jednakże trzeba coś przedsięwziąć. Wobec tego niech



pan się uda na skałę koło Trebetherick i przypilnuje wyciągania auta z wody. Pańscy ludzie mogliby także pomóc. Przy okazji niech pan wybada policjanta z St. Minfred. Jeżeli ma coś do powiedzenia, proszę go przysłać do mnie. To wszystko. Trzeba tylko jeszcze polecić sierżantowi w Padstow, aby miał oko na wybrzeże. Następny przypływ może nam przynieść coś nowego. Nigdy nie wiadomo. W każdym razie musimy udowodnić tym londyńskim detektywom, że my tutaj także nie próżnujemy.

— Co takiego? — zawołał inspektor Straker. — Czy taki był rozkaz władz? Więc Scotland Yard ma to wziąć w swoje ręce? Boże Świąty!

— Taką propozycję przedłożył mi główny nadkomisarz — wyjaśnił Liddell.  
— Rozumiem — mruknął niechętnie inspektor. — Pewno dlatego tak postanowili, że jeden z tych wielkich londyńskich detektywów bawi w Launceston dla oświetlenia jakiejś sprawy. Mówiono mi dzisiaj rano, że rządzi się tam, jak szara gęś. Nic dziwnego, że chce i tutaj wtrącić swoje trzy grosze.  
— Jeżeli da nam jakiś nowy pomysł, to nie będę miał nic przeciwko temu — uśmiechnął się Liddell.

— Jeszcze o jednej rzeczy pan nie pomyślał — wtrącił po raz drugi Duncan.

— Nie badał pan jeszcze służby?

— Nie badałem? — Liddell uśmiechnął się znowu. — Czy jest pan najzupełniej tego pewny?

— Bardzo przepraszam — bąknął młodzieniec, a gdy inspektor ze swymi ludźmi oddalił się, zapytał nieśmiało: — Czy jabym nie mógł panu w czemś pomóc?

— Owszem — brzmiała odpowiedź.

— Ale musi pan przyjść do mego pokoju.

Gdy zasiedli już w głębokich fotelach, nadinspektor zapalił fajkę i podał swemu gościowi otwartą papierośnicę.

— Tak odezwał się wreszcie — mógłby mi pan pomóc, odpowiadając przede wszystkim na kilka pytań.

Duncan pochylił się z gotowością.

— Niech mi pan powie — zaczął Liddell po chwili — czy pan wie coś o stosunkach panny Tretheway z młodym Aylward'em? Czy są to stosunki wyłącznie rodzinne?

Młodzieniec pocerzwiał nagle i wybuchnął:

— Co pan ma na myśli? Jeżeli... Liddell położył mu rękę na dłoń.

— Spokojnie! — uśmiechnął się. — Niech się pan tak od razu nie oburza. Pytam tylko, czy istnieje między nimi pewne, że tak powiem porozumienie? Może są zaręczeni, czy coś w tym rodzaju?

Duncan poruszył się niespokojnie w fotelu.

— Nie! — odpowiedział bez zastanowienia. — Charlie Aylward zakochany jest w pewnej pannie w okolicy Waderbridge. Nie żywi żadnych tego rodzaju uczuć dla panny Tretheway. Ona zaś...

— Tak? — pochwylił Liddell. — A ona?

Duncan zmieształ się i zarumienił się jeszcze bardziej.

— No i... — wyszeptał — niech pan posłucha, panie nadinspektorze...

— Dajmy temu pokój — uśmiechnął się Liddell. — Potrafię czasami przeniknąć wzrokiem nawet najgrubszy mur. Od jak dawna zna pan panią Tretheway i jej córkę?

— Nie powiedziałem panu jeszcze tego? — zdziwił się młodzieniec. — O-

tóż pani Tretheway była koleżanką

mojej matki, a ja znam Kitty od dziecka.

— A Aylward'a?

— Znamy się chyba od urodzenia.

Liddell przez dłuższą chwilę palił w milczeniu fajkę.

— Czy domyśla się pan — zapytał — dlaczego pani Tretheway jest taka nieszcześliwa?

— Jako? — wybuchnął Duncan z chłopięcym ogniem. — Oczywiście Tretheway jest brutalnym, a ona — bardzo subtelna i delikatna kobieta.

— Przypuszczam jednak — zaoponował Liddell — że to nie jest nic nowego. Przecie żyją już ze sobą od trzydziestu lat, a przynajmniej w obecności córki usiłovali zazwyczaj zachowywać się przyzwoicie.

— Tego już nie wiem — odparł Duncan. — Ostatnio rzadko u nich bywałem, mam jednak wrażenie, że pani Tretheway nigdy nie była z nim szczęśliwa.

— Hm! Możliwe, bardzo możliwe! — wyszeptał nadinspektor.

Po chwili znowu umilkł.

— Ale, ale — zapytał nagle — jak pan sobie tłumaczy tę historję z futrem i portfelikiem?



Liddell przez dłuższą chwilę palił w milczeniu fajkę.

— Niech mnie powiesz, jeżeli domyślam się czegośkolwiek! — zawołał Duncan. — Nie pojmuję, czemu pani Tretheway zemdlala. Wiem tylko, że nigdy nie widziałem Tretheway'a w tem futrze. Mógłbym się założyć, że jego futro jest w domu.

— To bardzo dziwne — mruknął Liddell, wstając i przechadzając się po pokoju. — Chciałbym naprawdę wiedzieć, co tam zaszło ubiegłej nocy. Pewien jestem, że mi się to wszystko nie śniło. Ciekawe, czy pani Tretheway powiedziała prawdziwą godzinę wyjazdu swego siostrzeńca.

— Nie chce mi się wierzyć — oświadczył Duncan, — żeby pani Tretheway zdobyła się na kłamstwo nawet wówczas, gdyby chodziło o jej własne życie.

— Możliwe, bardzo możliwe — mruknął znowu nadinspektor. — Ale trzeba przyznać, że bardzo niechętnie odpowiadała na moje pytania. Bo ona coś ukrywa, mój chłopcze, napewno coś ukrywa. Gdybyśmy zdołali z niej to wydobyć, najprawdopodobniej dowiedzielibyśmy się również, co się stało z jej mężem i siostrzeńcem.

Młodzieniec nie odpowiedział. W głębi duszy nie był znów tak bardzo przejęty losem Amosa Tretheway'a, którego wcale nie lubił, z drugiej jednak strony dręczył go niepokój, że dalsze wydarzenia mogą zaważyć na szali szczęścia dwóch kobiet, z których jedną darzył szczerym szacunkiem i kochał, jak matkę, dla drugiej zaś żywił wcale nie braterskie uczucie. Z głębokiej zadumy zbudziło go pukanie do drzwi i niechętna odpowiedź Liddella:

„Proszę wejść!” Obejrząwszy się, dostrzegł zawsze pełną werwy pannę Tansey, która mając liczną służbę, sama

przyniosła na tacy list. Nadinspektor wziął list i obejrzał go z ciekawością.

— Dziękuję pani!

Panna Tansey stała przez chwilę w milczeniu, jakby na coś czekając.

— Odpowiedzi nie będzie? — zapytała. — Na dole czeka służąca od państwa Tretheway.

— Nie, nie będzie — warknął nadinspektor, ciągle jeszcze nie otwierając listu.

Panna Tansey wyszła z ociąganiem. Gdy drzwi się za nią zamknęły, Liddell wybuchnął głośnym śmiechem.

— Nie chciałem otwierać tego listu przy niej — wyjaśnił, a kierowała mną tylko przekora. — No, teraz zobaczymy!

Rozewał kopertę.

— Boże Świąty! — zawołał. — Ale się pośpieszy!

— Co takiego? — zapytał z ciekawością Duncan.

Zamiast odpowiedzi Liddell podał mu duży bilet wizytowy. Młodzieniec przeczytał kilka słów skreślonych ołówkiem:

„Czy mógłby pan przyjść? Przyjechałem przed chwilą.”

Odwróciwszy bilet, przyglądał mu się, wielce zdziwiony.

— Główny inspektor Gilmartin! — zawołał. — Z Wielkiej Piątki! Bardzo bym chciał go poznać.

— Pozna pan! — obiecał Liddell, sięgając po kapelusz. — Chodźmy!

## ROZDZIAŁ IX.

### Fakty i domysły.

Gdy szli zwirowaną ścieżką do Willi Mroków, ujrzeli pannę Tretheway przechadzającą się po ogrodzie w towarzystwie wysokiego mężczyzny w szarym garniturze. Był on tak wysoki, tak potężnie zbudowany, że dziewczyna wydawała się przy nim maleńka. Falujące czarne włosy okalały twarz o rysach zdradzających celtyckie pochodzenie. Dość duże podkręcone wąsyki nadawały mu wygląd trochę zalotny i świadczyły o tem, że cieszył się dużym powodzeniem u kobiet. Idąc, utykał nieco na jedną nogę i kiwał od czasu do czasu głową, jakby słuchał z uwagą tego, co mu towarzysząca opowiadała. W rękach założonych w tył trzymał cienką książkę w błękitnej oprawie i miękkie włochaty kapelusz. Panna Tretheway opowiadała coś pośpiesznie i, sądząc z wyrazu twarzy, była w nastroju poważnym.

Usłyszawszy pośpieszne kroki Liddella i Duncana, wysoki mężczyzna obejrzał się.

— Ach! — zawołał wesoło. — To naprawdę nadinspektor Liddell.

— Tak — odpowiedziała panna Tretheway. — I znajomy nasz, pan Duncan.

— Mam przyjemność z głównym inspektorem Gilmartinem? — zapytał Liddell, podchodząc bliżej.

— Tak — odparł zapytany. — Ktoby się spodziewał, że będę miał okazję zetknąć się z przedstawicielem policji kornwalijskiej? Pański zwierzchnik, główny nadkomisarz, jest człowiekiem bardzo zdecydowanym. Miałem już zamiar jechać dziś wieczorem do Londynu, lecz zwierzchnik pański tak szybko załatwił wszystko z Yardem, tak, że rad nieraż musiałem wpaść tutaj na kilka dni.

— Bardzo się z tego cieszę — rzekł Liddell, wyciągając rękę — bo przyznać muszę, że jestem kompletnie otumaniony.

— O! — zawołał Gilmartin, ściskając serdecznie podaną sobie dłoń. — Zresztą wcale się nie dziwię! Panna Tretheway opowiedziała mi właśnie wszystko i doszedłem do wniosku, że sprawa jest naprawdę bardzo zawiłana. Ale przecie tutejsza policja jest sprawna i obawiam się, czy nie będę tu przypadkiem intruzem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Głębsze znaczenie strajku bednarzy w porcie rybackim w Gdyni

Z końcem ubiegłego tygodnia zastrajkowało trzydziestu bednarzy, zatrudnionych w porcie rybackim w firmie „Pylak — Małopolska S. A.” przy wyrobieniu beczek śledziowych. Bednarze wysunęli żądanie wynagrodzenia godzinowego po 1,50 zł., zamiast dotychczasowego systemu po 0,75 zł. od jednej beczki, akordowo. Dotychczas bednarze zarabiali tygodniowo od 35 do 65 zł., zależnie od zdolności. Urządzając strajk, chcą zwiększyć swe zarobki, nie wdając się w rozważania skutków tego strajku dla zapoczątkowanego w Gdyni przemysłu bednarzkiego.

Drugi już rok produkuje się w Gdyni beczki śledziowe dla potrzeb „Mewy”, jedynego „Towarzystwa Okręt. Połówek

Dalekomorskich” na Morzu Północnym, co połączone jest z dużymi trudnościami (brak odpowiedniego drzewa, brak odpowiednio wykwalifikowanych bednarzy, których trzeba szkolić itp.) W rezultacie produkujemy już w Polsce beczki śledziowe po 6 zł. za sztukę, podczas gdy w Holandji lepsze beczki nabyć można po 5,25 zł., gdyż Holandia otrzymuje drzewo po dumpingowych cenach i posiada wyrobioną organizację produkcji beczek.

O ile więc na samym początku przeniesienia produkcji beczek do Polski trudnościami będą zbyt duże, to nie trzeba się będzie dziwić, że będzie się nadal importowało tańsze i lepsze beczki z zagranicy. A beczek ze śledziami przychodzi do

Polski kilkaset tysięcy sztuk rocznie. Jest to zbyt poważne zagadnienie, by je można rozważać jedynie z punktu widzenia robocizny. Zapewne, przy lepszej organizacji produkcji i zarobki bednarzy wyszkolonych będą wyższe od dotychczasowych.

## Strajk bednarzy gdyńskich zakończył się

Wczoraj zakończył się w Gdyni strajk bednarzy i strajkujący powrócili do pracy.

Bednarzom podniesiono zarobki o 20 gr. na dużej beczce, za którą płaci się obecnie 95 groszy i 25 gr. na małej, za którą płaci się obecnie 70 groszy.

# Proces 4-ech komunistów przed sądem bydgoskim

Ze względu na nieprzybycie biegłego oraz szeregu świadków rozprawę odroczone

W dniu wczorajszym na wokandzie wydziału karnego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy znalazła się sprawa czterech bydgoskich komunistów, których działalność wywrotowa odbiła się w swoim czasie głośnym echem w kraju i spowodowała liczne aresztowania. Na ławie oskarżonych zasiadli: Buki Chil Machel, Mroczkowski Władysław, Brama Franciszka, vel Frieda, oraz jej mąż Bram Henryk, vel Heinz Mayer. Do rozprawy wezwani zostali dr. Eireim Somerschein, jako tłumacz, oraz radca Min. Spraw Wewn. Jan Bach, jako biegły.

O godz. 9 na salę sądową wkroczył trybunał, w składzie pp. sędz. S. O. Arndta jako przewodniczącego, oraz sędziów S. O. dr. Kułakowskiego i Senflebensa, jako wotantów. Na rozprawę, której jawności sąd nie wykluczył, przybyło 22 świadków, wśród nich także p. wicestarosta Czubiński z ramienia miejscowych władz administracyjnych.

Przed otwarciem normalnego przewodu sądowego trybunał postanowił rozprawę odroczyć ze względów formalnych i wznowić ją w terminie wyznaczonym ponownie z urzędu. Głównym powodem odroczenia było niestawienie biegłego p. Bacha z Warszawy. Ława obrończa, w której oprócz adwokata bydgoskiego p. mec. Domkego za-

siadali adwokaci z poza Bydgoszczy pp. Hejnowski i Galiński — wniosła o powołanie biegłego rzeczoznawcy księgowego, którego zeznanie obaliliby tezę oskarżenia co do rentowności wydawnictwa komunistycznego, stanowiącego przedmiot rozprawy, a które według aktu oskarżenia finansowane było przez fundusze zagraniczne. Ponadto obrona wniosła o powołanie świadków Florjana Jagodzińskiego z Bydgoszczy i Józefa Sobakowskiego z Włocławka.

Wnioski obrony spotkały się ze sprzeciwem prokuratora, który w replice skierowanej przeciwko mowie obrońców uznał obecność biegłego p. Bacha za nieobowiązującą, zgadzając się co do przesłuchania pro-

ponowanych świadków Jagodzińskiego i Sobakowskiego.

Po krótkiej naradzie sąd postanowił rozprawę odroczyć i wyznaczyć ponowny jej termin, ukarać wszystkich zezwanych świadków, którzy na rozprawę się nie stawili grzywną w wysokości 30 zł., wezwać biegłego p. Henryka Grudzińskiego, oraz świadków Jagodzińskiego i Sobakowskiego. Wniosek o zawezwanie kolporterów ulotek i czasopism o treści wywrotowej stawiony przez jednego z obrońców sąd również oddalił. Ponadto sąd zwrócił obrońcom uwagę na przysługujące im prawo stawienia wniosku o zawezwanie jednego z biegłych sądowych, poczem zarządził odroczenie rozprawy.

## GDYŃSKA SZKLARNIA w. KAROL KLEIN

GDYNIA, UL. ANT. ABRAHAMA 7 — TEL. 16-26

WYKONYWA: wszelkie oszklenie, artystyczne witraże, szklane żaluzje i wentylatory, gablotki do wszelkich branz, oprawa obrazów i złozone ram. 8444 SPECJALNOŚĆ: SZKLENIE WYSTAW. CENY NISKIE.

# Szukajcie kobiety

Tajemniczy zapisek w notatniku samobójcy

Na torze kolejowym Klonowo — Liedzbank na terenie powiatu działowego po przejeździe pociągu osobowego Nr. 622 znaleziono przecięte przez pół zwłoki mężczyzny lat około 25, odzianego w marynarkę i spodnie koloru szarego, czapkę — cyklistówkę i sznurowane trzewiki wojskowe.

Żadnych dowodów osobistych przy denacie nie znaleziono, natomiast miał on w kieszeni notatnik, w którym ołow-

kiem nakreślone były widocznie w ostatej chwili słowa:

„Popelniam samobójstwo w 16 rocznicę śmierci mego ojca” oraz przy adresie „Władysława Starczewskiego — Nowy Targ, ul. Sokolna Nr. 5” — „i ta może wam wyjaśnić, kim ja jestem a wy władze rozwiążcie, kim ja jestem”.

Władze istotnie zajęte są na tej drodze ustaleniem osobistości denata.

# Koks gazowniczy do ogrzewań centralnych

W ostatnich miesiącach pojawiają się transporty zagranicznego holenderskiego koku hutniczego w Bydgoszczy, w Toruniu i w innych miastach położonych przy drogach wodnych łączących powyższe miasta z morzem Bałtykiem, wobec tych faktów narzuca się pytanie, czy w Polsce niema tyle koku, aby pokryć zapotrzebowanie wewnętrzne. Jak statystyka z ostatnich miesięcy wykazuje w gazowniach poznańskich i pomorskich są wielkie ilości nagromadzonego koku, które, mimo zastosowanej niższej ceny sprzedażnej w porównaniu do cen koku zagranicznego, przez gazownie nie mogą być sprzedane; przyczyna więc leży w tem, że nabywcy sprowadzając koks z zagranicy nie mają zaufania do koku gazowego. Chcąc tę sprawę skierować na właściwe tory należy zapoznać się z właściwościami koku gazowniczego.

Koks gazowniczy w swej formie, w jakiej go gazownie sprzedają, przedstawia dla ogrzewań centralnych następujące korzyści: paliwo najtańsze ze wszystkich stałych paliw, pali się bez dymu, porowatość koku gazowniczego w połączeniu z częściami lotnymi ułatwia zapalenie, będąc mniej zbitym od koku hutniczego daje temperaturę spalania niższą przez co uniknąć można topienia się popiołu i tworzenia żużla. Badania naukowe jak i praktyczne stwierdziły, że koks gazowniczy z pieców o wielkiej pojemności komór nie ustępuje zupełnie kokowi hutniczemu, szereg prób porównawczych przeprowadzonych wykazał, że koks gazowniczy daje lepsze rezultaty, ekono-

miczne, aniżeli koks hutniczy zagraniczny, również badania Stowarzyszenia Dozoru Kotłów wykazały, że:

- 1) Wartość cieplna koku gazowniczego jest wyższą o 173 kal/kg.
  - 2) Odparalność koku gazowniczego osiągnięto wyższą o 4,75 kg.
  - 3) Współczynnik sprawności kotłów przy opalaniu koksem gazowniczym okazał się wyższy o 2,09%, aniżeli przy opalaniu koksem hutniczym.
  - 4) Przy koksie gazowniczym współczynnik nadmiaru powietrza jest mniejszy, skutkiem czego przy normalnych warunkach pracy otrzymuje się wyższą zawartość bezwodnika węglowego, w spalinach za kotłami.
  - 5) Ze względu na niższą temperaturę zapalności koku gazowniczego (około 600° C.) niż koku hutniczego (około 700° C.) oraz nieco wyższą zawartość części lotnych — do rozpalania koku gazowniczego potrzebna jest mniejsza ilość drzewa.
- Tych kilka podanych wyników z badań nad koksem gazowniczym stwierdza niezbicie, że koks gazowniczy nadaje się bardzo dobrze do opalania centralnych urządzeń; należy jednak wejść w porozumienie z gazownią, która obsługująca kotły centralnego ogrzewania zaznajomi dokładnie z praktycznymi wskazówkami opalania i wykorzystania paliwa, przez co właściciele domów zaoszczędzą około 15% kupując koks gazowniczy w porównaniu do obecnych cen koku zagranicznego.

Znana SÓL MORSZYŃSKA jest także w sprzedaży w paczkach na jednorazowe przeczyszczenie. Cena 20 groszy. Zgadzajcie w aptekach i składach aptecznych.

## P. Wojewoda Pomorski na wybrzeżu

Dnia 4 bm. bawił na terenie powiatu morskigo Wojewoda Pomorski p. Stefan Kirtiklis, który m. in. zwiedził osiedle robotnicze Śmiechowo. W godzinach popołudniowych p. Wojewoda odjechał do Torunia.

## Nagły spadek temperatury nad Bałtykiem

Od kilku dni daje się odczuć silny napływ chłodnych mas powietrza, które spowodowały pierwsze mrozy. W niektórych miejscach zamarza woda w bajorach, pokrywając je skorupą lodu grubości do 1 cm.

Według przepowiedni kaszubskich są to zjawiska uzasadniające twierdzenie, że nadchodząca zima będzie wyjątkowo ostra.

## Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 5 listopada o godz. 7-mej rano:

W Krakowie (—2,18) —2,32; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,08) 1,04; w Przemyslu (San) (—1,82) —1,87; w Zawichoście (1,71) 1,59; w Warszawie (2,01) 1,93; w Wyszku (Bug) (0,63) 0,63; w Pultusku (Narew) (1,23) 1,19; w Plocku (1,45) 1,62; w Toruniu (1,48) 1,61; w Fordonie (1,40) 1,48; w Chelmnie (1,27) 1,33; w Grudziądzu (1,49) 1,55; w Korzeniewie (1,68) 1,74; w Plekle (0,92) 0,98; w Tczewie (0,89) 0,96; w Einlage (2,46) 2,50; w Schiewenhorst (2,66) 2,68.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wynosiła o godz. 7-mej rano w dniu 4 b. m. 3,7 st. C., a w dniu 5 b. m. 2,6 st. C.

Kierunek wiatru południowo-wschodni.

## Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA, dnia 5. XI. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Zyto 60 ton 13; pszenica standardowa 18—18,25; jęczmień browarowy 15—15,50, jednolity 14—14,25, zbiorowy 13,50—14; owies 16,50, 16,25—16,75; mąka żytnia wyjątkowa 30% wł. w. 21,25—21,75, gatunek I 45% 20,75—21,25, gatunek I 55% 20,25—20,75, gatunek II 45—55% 17,50—18,00, razowa 90% 15,25—15,75; 80% wyjątkowa dla dostaw dla W. M. Gdańka 20,25—20,75, 65% 19,75—20,25; mąka pszenna gat. I. A 20 proc. wł. w. 31,50—33,50, gat. I. B. 45 proc. 30,50—31,50, gat. I. C. 55 proc. 29,75—30,75, gat. I. D. 60 proc. 28,75—29,75, gat. I. E. 65 proc. 27,75—28,75, gat. II. A. 65 proc. 25,25—26,25, gat. II. B. 65 proc. 24,75—25,75, gat. II. D. 65 proc. 23,00—24,00, gat. II. E. 65 proc. 22,75—23,75, razowa 90 proc. 20,75—21,25; otręby żytnie wymiał stand. 9,25—9,75, pszenne mialkie 10,25—10,75, średnie 9,75—10,25, grube 10—10,75 otręby jęczmieńskie 10—11; rzepak zimowy bez worka 41—44; rzepak zimowy bez worka 38—40; mak niebieski 55—58; gorczyca 34—36; siemię lniane 37 do 39; peluska 23—25; wyka 21—23; groch: polny 21—23; Wiktoria 27—30; Folgera 20—23; siemię niebieski 10—10,50; zółty 10,50—11; kończyzna: biała 70—80; czerwona surowa 80—90; czerwona czyszczona 90—110; szwadka 150—170; ziemniaki: jadalne pomorskie za kg proc. 0,17; płatki ziemniaczane 14—16,50; makuch: lniany 17,50—18; rzepakowy 15,50—14; słonecznikowy 18,50—20,50; kokosowy 15—16; wtyłki suszone 7,50—8; siano nadnoteczkę luzem 7,50—8; ruty soja 21—22.

Ogólne usposobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA, dnia 5. XI. 1935.

Makuch lniany 17,25—17,50. Ogólne usposobienie spokojne.

GDYŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA, dnia 6 listopada 1935 r.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 130 ton 18,75; żyto 120 ton 13,25; jęczmień I i jakości 15,00—15,50; średni wg. próby 15,25—15,75; 114—115 funt. 14,90—15,00; 110—111 funt. 14,65; 105—106 funt. 14,40; owies 15,50—17,00; groch: Wiktoria 25,00—33,00; zielony 22,00—24,00; peluska 24,00 do 24,50; mak nieb. 50,00—52,00; wika 21,00—23,00.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo.

DOZWÓZ DO GDYŃSKA, dnia 6 listopada 1935 r.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdyni: pszenicy 300 ton; żyta 60 ton; jęczmienia 255 ton; owsa 244 ton; zboża strączkowego 301 ton; otręb makuchów 120 ton; nasion 90 ton.

NOTOWANIA BANKU GDYŃSKIEGO, dnia 6 listopada 1935 r.

Kurs dewiz: Warszawa 99,75—100,15; Berlin 212,98—213,82; Nowy Jork 5,2870—5,3180; Londyn 26,08—26,18.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ, dnia 5. XI. 1935 r.

Dewizy: Belgia 89,85, 90,05, 89,62; Berlin 213,50, 214,50, 212,50; Holandia 360,80, 361,70, 359,90; Londyn 26,17, 26,30, 26,04; New York 5,315/8, 5,345/8, 5,285/8; New York telegraf 5,313/4, 5,343/4, 5,283/4; Oslo 131,50, 132,15, 130,85; Paryż 35,01, 35,10, 34,92; Praga 21,96, 22,01, 21,91; Sztokholm 135,00, 135,65, 134,35; Szwajcaria 172,80, 173,23, 172,87; Włochy 43,20, 43,32, 43,05; Hiszpania 72,80, 72,96, 72,24. Tendencja niejednorodna.

Akcje

Bank Polski 95, 94, 3/4, Węgiel 14,60, Starachowice 33, tendencja przeważnie mocniejsza.

Papery wartościowe.

Investycja Serylna 117; Konwers 66; 6% dolar 77,75, 77,25; prem. dolar. 61,50, 61,25; stabil. 61,13, 61,25, 61,18, 61,75, 61,88 dwa ostatnie drobne. 3% przem. pol. 90,75; 4 i pół proc. ziem. serja piąta 42,75, 42,25; 5% Warszawy nowe 51,75, 51,25; 5 proc. Radowia za 1933 rok 37,25. Tendencja dla pożyczek i dla listów przeważnie słabsza.

**Węgiel Koks**  
dostarcza korzystnie 10007  
**Elibon**  
GDYNIA ul. Polska tel. 29,21.

Dzięk



w Bydgoszczy

Środa  
6  
listopada

KALENDARZYK RZYM.-KAT.

Środa: Leonarda — Czwartek: Amaranta

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY  
w dniu 6 bm.

Naogół chmurno i mglisto, na zachodzie kraju gdzieniedzie drobny opad. Nocą lekkie przymrozki. Dniem temperatura kilka stopni powyżej zera. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowo.

— Dyżur nocny aptek do dn. 10 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

— Pogotowie Ratunkowe — 26-17.  
— Pogotowie pożarowe Straży Pożarnej tel. 06.

— Straż Pożarna — 26-16.  
— Komenda Policji — 27-00 (centrala).  
— Szpital Miejski — 36-39.

— Dorożki samochodowe — 22-50 (postój przy ul. Jagiellońskiej), 22-51 (postój przy ul. Gdańskiej).

— Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Aleksandra Augustynowicza i medali belgijskich.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO

Na dzisiejsze (środa 6 bm.) przedstawienie operetki Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu” wszystkie bilety sprzedane.

Kasa teatru sprzedaje bilety tylko na czwartek i sobotę wieczorem na to ośmiowające widowisko muzyczne, które teatr nasz wystawił z przepychem iście europejskim, w obsadzie wprost rekordowej (pp.: Fontanówna, Gabrielli, Morozowiczowa, Motyczńska, Dowmunt, Dytrych, Lochman, Leśniowski, Petecki, Rychter, Winczewski, Ziemiński oraz Jedyńska i Fabian w balecie) pod wytrawną batutą kapelmistrza Sillicha.

## REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Rotmistrz von Werffen”.  
APOLLO: „Nocny alarm” i bogaty nadprogram.  
BAJKA: „Noc cudów”, „Trzy córki morza” i „Nowa Zelandja”.  
BAŁTYK: „Walka o prawdę” i „Krew na arenie”.  
KRISTAL: „Golgota”.  
MARYSIENKA: „Rapsodia Bałtyku”.  
REWJA: „Imperatorowa”.

Informator  
dla drzyjeżdżających  
do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)  
Toruń—Warszawa: 2,42 6,50 8,05 9,58 14,05 15,35 17,56 18,26 21,26 (tranzytowy), 23,15.  
Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,30 (do Laskowic), 3,50 5,20 (do Laskowic), 7,54 12,33 13,13 (do Laskowic), 17,15 19,45 20,00.  
Kościerzyna—Gdynia: 8,01 15,20; do Ryńska: 16,10 20,30 od 19/V—1/IX.  
Nakło—Piła: 0,02 6,15 10,41 14,45 19,49.  
Unisław—Brodnica: 4,46 8,11 13,45 16,20 21,45.  
Inowrocław—Poznań: 0,46 3,51 6,33 9,25 14,01 18,32 22,18 23,00.  
Wągrowiec—Poznań: 5,05 10,40 13,30 18,35.  
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 0,46 14,01.

## Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

## Z miasta

— Zw. Podoficerów Rezerwy, Koło Bydgoszcz. Zebranie plenarne dn. 6 bm. o godz. 19.30 w lokalu „Pod Lwem” ul. Marszałka Focha. Wykład wygłosi oficer służby czynnej.

— I. Placówka Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Zebranie miesięczne dziś, dn. 6 bm. o godz. 19 w lokalu „Pod Powstańcem” (Ganswindt), ul. Nakleńska 2. Ważne sprawy — przybycie wszystkich konieczne.

— Zw. Pań Domu. Zebranie z odczytem dyskusyjnym w czwartek, o godz. 17 w Klubie Techników, ul. Cieszkowskiego 4.

— Zw. Powstańców i Wojaków placówka 4 Szwedzowo. Zebranie plenarne dziś w środę, o godz. 19 w sali p. Kołodziejka. Ważne sprawy.

— BKS „Polonia” — sekcja bokserska. Treningi odbywają się w środy i soboty w godz. 21—22 w sali treningowej przy ul. Kolarskiego.

— „Wojna włosko-abisyńska”. Staraniem Policjnego K. S. w Bydgoszczy p. red. mgr. Strąbski wygłosi swój odczyt na powyższy temat dnia 6 bm. o godz. 20 w Strzelnicy. Wstęp 49 gr., dla młodzieży 20 gr. Dochód z odczytu przeznaczony na cele uczczenia pamięci I Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

— Nowy zeszyt „Przeglądu Bydgoskiego” (104 str.) opuścił prasę i zawiera następują-

ce rozprawy i artykuły: dr. Staszewskiego „Austriacy w Bydgoszczy w r. 1809”, kpt. Kulwiecia „Życiorys gen. Józefa Niemcewskiego”, który wraz z Henrykiem Dąbrowskim zdobył Bydgoszcz w r. 1794, archiwariusza Malewskiego o ciekawym zbiorze testamentów dawnych Bydgoszczan i ciąg dalszy jego pracy o grupie literatów bydgoskich, którzy z początkiem w. XVII pisywali poezje na cześć możnych panów w Wielkopolsce i Krajnie, jak Kościeleckich, Grzymułowskich, Zebrzydowskich, Grudzińskich i Działyńskich. P. Stanisław Dąbrowski, b. artysta i reżyser Teatru Miejskiego przedstawił w zarysie kłopoty pierwszej trupy polskiej w Gdańsku i na Pomorzu za początków rządów pruskich. Numer kończą recenzje i kronika na temat miejscowych spraw kulturalnych, oraz odpowiedzi Redakcji p. Turwidowi na artykuł w „Kurjerze Poznańskim”. Numer następnym ukazuje się z końcem b. roku, poczem „Przegląd” wychodzić będzie regularnie co kwartał.

— Krostkowo i obszar dworski Rzęskowo w powiecie wyrzyskim zostały wyłączone z dn. 1 bm. z okręgu doręczeń agencji pocztowo-telekomunikacyjnej i przydzielone do okręgu doręczeń urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego Wyrzysk.

Bydgoszcz w dniu Święta  
Niepodległości

Za dni kilka obchodzić będziemy uroczystości doroczne święto naszego Wyzwolenia.

Dziwne opanowują nas uczucia na wspomnienie o tym dniu, który zwykliśmy obchodzić radośnie jako brzask naszej wolności i wszelakich swobód obywatelskich. Po raz pierwszy bowiem w historii naszej młodej Rzeczypospolitej zabłąknie wśród nas Tego, który był tej wolności wskrzesicielem i przez całe Swoje życie walczył o jej przetrwanie i ostateczne zwycięstwo.

Śmierć Jego przyciszyła zewnętrzne wyrazy naszej radości, lecz jeśli smutek ten jest szczery, to nie powinien on osłabiać naszej miłości ku Ojczyźnie i zaćmiewać naszej pamięci dla Jej wielkich dni.

Radość, jaka serce nasze odczuwa w rocznicę odzyskania naszej niepodległości, niechaj się w roku żałoby narodowej skupi wokół myśli poważnej i głębokiego postanowienia, że służyć będziemy Ojczyźnie wedle naszych najlepszych sił, w myśl wskazań, jakie nam zostawił w spuściznie Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Takim duchem ożywieni, zwracamy się do Obywatelstwa tego roku z wez-

waniem, by zechciało wziąć gremjalny udział w Święcie Niepodległości, dokumentując tem samem Swą solidarność z inicjatorami uroczystości.

Bydgoszcz, dnia 5 listopada 1935 r.  
Za Komitet Obchodu Święta Niepodległości w Bydgoszczy

(—) Stefanicki, starosta grodzki  
(—) płk. Chmurowicz, kmdt garnizonu  
(—) L. Barciszewski, prezydent miasta  
(—) ks. kan. Schulz, proboszcz farny

PROGRAM OBCHODU  
ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI  
W BYDGOSZCZY

W poniedziałek, dnia 11 listopada: o godz. 10 — uroczysta msza św. polowa na dziedzińcu koszar 15 p. a. l.; o godz. 11,30 — defilada wojska i organizacji na placu Wolności. Po defiladzie odbędzie się w kinie „Kristal” wyświetlenie filmu z życia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W przeddzień święta, dnia 10 listopada odbędzie się o godz. 20 w Teatrze Miejskim uroczyste przedstawienie tragedji Stefana Żeromskiego p. t. „Sutkowski”, zorganizowane przez Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Bydgoscy właściciele domów  
przeciwko projektowanej obniżce czynszu mieszkaniowego  
Protest zrzeszonych właścicieli domów zawieszono do władz centralnych  
specjalna delegacja

Z inicjatywy Towarzystwa Właścicieli domów i nieruchomości miejskich w Bydgoszczy odbyło się w poniedziałek, dnia 4 bm. w Bydgoszczy w wielkiej sali Resursy Kupieckiej informacyjne zebranie ogółu właścicieli domów, na którym uchwalono protest przeciwko zamierzonej przez Rząd obniżce czynszu mieszkaniowego.

W obecności około 400 zebranych właścicieli domów zebranie zagalęło prezes Towarzystwa p. Paszke, witając przedstawicieli związków pokrewnych, jak delegata właścicieli nieruchomości ze Żnina i delegata niemieckiego zrzesze-

nia właścicieli domów (Deutsch. Haus-Besitzer Verein) p. Schultza, oraz prasę w osobie przedstawiciela naszego pisma. Z kolei p. Paszke zreferował projekt dekretu Pana Prezydenta, mającego wprowadzić obniżkę komornego o 15 procent, stwierdzając, iż projektowana obniżka czynszu mieszkaniowego krzywdzi właścicieli domów, obciążonych już wieloma innymi świadczeniami, niewspółmiernymi w porównaniu z opodatkowaniem innych warstw społeczeństwa. Wskutek istnienia ustawy o ochronie lokatorów wielu właścicieli domów w 100% ponosi ciężary spowodowane bez-

robociem, nie pobierając przez długie okresy czasu nawet w drobnej części należności za komorne. Tego rodzaju domy, jak np. realność pewnego właściciela przy ul. Kujawskiej, gdzie na 14 lokatorów 12 jest bez pracy i czynszu nie płaci — nie należą w Bydgoszczy do wyjątków. W zrozumieniu ogólnej sytuacji kraju właściciele domów w Bydgoszczy nie chcą uchylić się od pewnych ofiar, jednak uważają, iż ogłoszenie dekretu o obniżce komornego nie rozwiązało sprawy równowagi budżetu państwowego, a ponadto obciąża jedną tylko warstwę obywateli, nie rozkładając ciężarów równomiernie na całe społeczeństwo.

Sekretarz Towarzystwa p. Jaworski odczytał następnie projekt rezolucji protestującej przeciwko zamierzonej obniżce, którą zebrani jednogłośnie zaakceptowali. W razie ogłoszenia dekretu o obniżce komornego właściciele domów w Bydgoszczy domagają się wyłączenia z pod tego rozporządzenia trzech województw zachodnich, w których czynsz mieszkaniowy jest znacznie niższy niż w innych ośrodkach kraju, a właściciele domów nadmiernie opodatkowani, zwłaszcza świadczeniami komunalnymi.

Jako przykład przytoczono w rezolucji średnie opłaty za mieszkania pobierane w Bydgoszczy. Według podanej skali w Bydgoszczy ceny mieszkań 2-pokojowych z kuchnią wynoszą od 12—25 zł, 3-pokojowych z kuchnią (4 izby) od 25—50 zł i t. d.

W ożywionej dyskusji, jaka wyłonila się nad projektem rezolucji, głos zabierali pp. prezes Paszke, radny Martini, sekretarz Jaworski, inż. Ptasznik, Janik, przedstawiciel ze Żnina, oraz p. Schultz, który zapewnił zebranych o solidarności organizacji niemieckiej w walce o wspólne dobro właścicieli nieruchomości.

Uchwaloną rezolucję protestacyjną zawieszono do władz centralnych specjalna delegacja z Bydgoszczy, na wysłanie której zebrani samorzutnie się opodatkowali.

Za spokój dusz poiegłych  
policjantów

W dniu 9 bm. odbędzie się w Bydgoszczy jak corocznie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych w służbie oficerów i szeregowych Policji Państwowej. Nabożeństwo odbędzie się w Farze o g. 9. Kierownik Komisarjatu Głównego P. P. w Bydgoszczy kom. mgr. Kowalski zaprasza społeczeństwo bydgoskie do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w tem dorocznym nabożeństwie.

O czem przypomina „Tydzień  
Polskiego Białego Krzyża?”

Bezsporną prawdą jest twierdzenie, że wojna nigdy nie była i nie będzie współzawodnictwem tylko środków i organizacji technicznych. Olbrzymia technika wojenna, cały bogaty mechanizm wojny schodzi na plan drugi, a miejsce naczelnie zajmuje umysłowość i charakter żołnierza, jego zdolność i umiejętność posługiwania się tą techniką i przytomność ducha w unikaniu jej niszczycielskich skutków.

Polski Biały Krzyż niesie pomoc władzom wojskowym w wychowaniu świadomego swych obowiązków żołnierza obywatela.

W Tygodniu P. B. K. dołóż grosz twój na oświatę żołnierza!

Do artystów plastyków  
w Bydgoszczy

Dyrekcja Zrzeszenia Związków Artystycznych i Kulturalnych w Poznaniu przystępuje w najbliższym czasie do zorganizowania Wystawy Okręgowej na prowincji wielkopolskiej.

Do udziału w tej wystawie zaprasza się również artystów-plastyków z Bydgoszczy.

Pp. plastycy, którzy zamierzaliby wziąć udział w wystawie okręgowej, zechcą podać ilość eksponatów, przeznaczonych na wystawę.

Dla informacji dodaje, że rozmiar obrazów nie może przekraczać 1 m. kwadr. ze względu na trudności transportowe i rozmieszczenia w salach.

Odpowiedź na apel niniejszy uprasza się przesłać do dnia 8 bm. pod adresem: Bydgoszcz, Staszica 4.

Marjan Turwid — członek korespondent Zrzeszenia Związków Artyst. i Kulturalnych w Poznaniu.

Nowy Zarząd Związku  
Peowików

Przed kilku dniami odbyło się w Bydgoszczy walne zebranie członków miejscowego oddziału Związku Peowików, na którym m. in. dokonano wyboru nowych władz Koła. W składzie zarządu zaszyły małe tylko zmiany, wybrano bowiem ponownie większość dotychczasowych jego członków. Obecny zarząd tworzą pp.: notariusz dr. Typrowicz jako prezes, Saroszewski — sekretarz, Kochański — skarbnik, mgr. Lisowski — referent Bratniej Pomocy, dr. Kuziel — referent pracy społecznej i kpt. Dembiński — referent prasowy.

Na własną rękę pokątnego  
handlu zwalczać nie można

Ciekawą rozprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Bydgoszczy. Na ławie oskarżonych zasiadł 36-letni właściciel sklepu kolonialnego na Wilczaku Tomasz Zagórski, który w dniu 20 sierpnia r. odebrał dwie konwie mleka rolnicze Gertrudzie Betke, sprzedającej je po domach. Podczas rozprawy podsądny oświadczył, iż w ten sposób rozpoczął zwalczać nielegalny handel domokrajny. Sąd nie uznając tłumaczenia kupca, zakwalifikował czyn jego jako karalny i skazał go na 6 tygodni aresztu z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Od wyroku tego Zagórski zapowiedział apelację.

## Dwa zderzenia samochodów

Na ul. Promenada w Bydgoszczy nastąpiło onegdaj zderzenie samochodów, a mianowicie auta „Kabla Polskiego” z autem p. dyr. Kuklińskiego. Wskutek zderzenia obydwa samochody zostały lekko uszkodzone. Wypadku w ludziach nie było.

U zbiegu ulic Gimnazjalnej, i Libelta zderzyły się dwa samochody kierowane przez szofera Wincentego Spindycha i szofera taksówki Stanisława Gapińskiego.

Na skutek wypadku na szczęście lekko kontuzjowany został pasażer taksówki, ks. dr. Łuczak. Kto ponosi winę spowodowania zderzenia wykaże dochodzenia.

## Cenny zegarek lupem złodziejki

P. Józef Gromke z Bydgoszczy zam. przy ul. dr. Emila Warmińskiego doniósł wczoraj policji o kradzieży pamiątkowego zegarka złotego wartości 600 zł. Zegarek ten stanowiął pamiątkę i ofiarowany został p. G. przez chór śpiewu św. Cecylii, którego to chóru p. Gromke jest dyrygentem. Policja zdołała ujawnić sprawczynię kradzieży, którą się okazała pewna kobieta.



## Z całego kraju

### PROF. CZ. WITOSZYŃSKI — LAUREATEM NAGRODY M. ŁODZI

W Łodzi odbyło się posiedzenie jury nagrody m. Łodzi dla przedstawicieli nauki, literatury i sztuk plastycznych. W roku bieżącym nagroda przyznana została przedstawicielowi nauki, prof. dr. Czesławowi Witoszyńskiemu, profesorowi Politechniki warszawskiego, profesorowi Politechniki Warszawskiego, profesorowi Politechniki Warszawskiego w Warszawie za zasługi położone na polu rozwoju polskiego lotnictwa.

Prof. Czesław Witoszyński urodził się w r. 1875 w Horoszkach na Podlasiu. Ukończył wydział fizyko - matematyczny Uniwersytetu w Petersburgu oraz wydz. mechaniki Uniwersytetu w Leodjum. Od r. 1915 jest profesorem Politechniki Warszawskiej a od r. 1926 kierownikiem Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie.

### TABLICA KU CZCI ŚP. MICHALINY MOŚCICKIEJ.

W dniu 17 bm. odbędzie się w Domu Akademickim w Warszawie przy ul. Górnośląskiej odsłonięcie tablicy ku czci śp. Michaliny Mościckiej.

W uroczystości wezmą udział przedstawiciele władz państwowych i akademickich, oraz liczne rzesze młodzieży akademickiej.

### WYSTAWA TROFEÓW MYŚLIWSKICH.

W Poznaniu w lokalu poznańskiego Banku Ziemiań nastąpiło otwarcie wystawy tro-

feów myśliwskich, zdobytych w kniejach wielkopolskich w latach 1933-35. W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, konsulowie francuski i niemiecki i zaproszeni goście. Wystawa obejmuje kilkaset rzadkich okazów rogów jelenich, upolowanych na terenie całej Wielkopolski, Karpat itd. Ekspozycja na wystawę nadesłali z mianem polscy, a częściowo i niemieccy.

### ELEKTRYFIKACJA WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI

Wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Tarnopolu, inwestując poważne kapitały w elektryfikację powiatów trzebowski i kopyczyńskiego, przystępuje w nadchodzącym tygodniu do otwarcia elektrowni okręgowej w Janowie o sile ponad 400 HP i napięciu 15 tys. volt.

### ŚMIERTELNE ZACZADZENIE OFICERA.

W szpitalu wojskowym zmarł dziś popr. 5 p. a. l. Stanisław Kowalski, który jeszcze w poniedziałek w nocy uległ zaczadzeniu. Przewieziony do szpitala przez trzy dni walczył ze śmiertcią.

### NOWY MOST NA NIEMNIE.

3 bm. w Orli nad Niemnem w pow. szczytowskim odbyło się uroczyste poświęcenie i

otwarcie nowego mostu na Niemnie oraz poświęcenie sztandaru Zw. Strzeleckiego pow. Szczyczyńskiego. Po poświęceniu mostu i sztandaru odbyła się defilada oddziałów Zw. Strzeleckiego, straży pożarnych oraz oddziału konnego krakusów. Most długości 306 mtr. wybudowany został kosztem 117,290 zł.

### ŚMIERĆ W BIEDASZYBYE.

Na Dębowej Górze pod Sosnowcem spadł z wysokości 30 metrów do bieda-szyby 50-letni Józef Barwinek, ponosząc śmierć na miejscu. Barwinek wraz z innymi bezrobotnymi wydobywał węgla z bieda-szyby i wyciągany przez towarzyszy na powierzchnię puścił się liny i runął w dół, pociągając za sobą bezrobotnego Zygmunta Filo. Filo ocalał, zaciepiając się podczas spadania o szalowanie szybiku.

### ODKRYCIE ŚREDNIOWIECZNEGO CMENTARZA W KOŁOMYLI

W czasie robót kanalizacyjnych przy ul. Kościelnej, natknięto się na głębokości 3-4 mtr. na wielką ilość kości ludzkich. Jak się okazuje, w miejscu tem rozciągającym się na wschód i południe od ratusza znajdował się jeszcze w czasach średniowiecza cmentarz. Szczątki tego cmentarza odkryto właśnie obecnie.

### Syntetyczny obornik

Syntetyczny obornik wytwarza się ze słomy, chwastów, łęgów ziemniaczanych, łożdzy kukurydzy i t. p. materiałów roślinnych, układając je warstwami, zlewając wodą i przysypując preparatem A d c o. Preparat A d c o stanowi pokarm dla drobnoustrojów, które biorą czynny udział przy rozkładzie materiałów roślinnych. W ten sposób pod wpływem preparatu A d c o wytwarzają się dla drobnoustrojów jaknajdogodniejsze warunki rozwoju co przyczynia się do bujnego rozmnażania się ich oraz powoduje szybki rozkład obornika. W ten sposób po 5 miesiącach fermentacji powstaje doskonałej jakości obornik, a w ciągu 10 miesięcy wytwarza się pierwszorzędny kompost.

Obornik syntetyczny wartością produkcyjną jeżeli nie dorównuje to przewyższa obornik naturalny.

Obornik syntetyczny dla rolnika stanowi dodatkowe źródło próchnicy i umożliwia przetwarzanie nadmiernych zapasów słomy, łęgów ziemniaczanych i chwastów. Istnieją już dzisiaj w Polsce gospodarstwa, które swoją egzystencję opierają wyłącznie na wytwarzaniu syntetycznego obornika. Obornik syntetyczny wzgl. komposty wytwarzane przy pomocy preparatu A d c o stanowiąc mogą wyłącznie źródło zasilania i wzbogacania gleby w składniki pokarmowe w gospodarstwach ogrodowych.

W Polsce, gdzie dziś wytwarza się preparat A d c o po cenie niskiej, istnieją możliwości zastosowania tak doniosłego wynalazku dla praktyki rolniczej i ogrodniczej.

10019

W dniu 4 listopada rb. o godz. 10.30, zasnął w Bogu, zaopatrzona św. Sakramentami, po ciężkich i krótkich cierpieniach, moja droga żona, nasza najukochańsza matka

ś. p.

### Antonina z Bilickowskich Osmańska

w wieku lat 42, o czem zawiadamiając pogrążeni w głębokim smutku

mał i dzieci.

Msza żałobna odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 7-mej w kościele Chrystusa Króla na Mokrem. Ekspozycja zwłok na omentarz przy ul. Wybickiego nastąpi tego samego dnia o godz. 15.30 z kostnicy Szpitala Diakonów na Mokrem.

9997

+

Dnia 5-go listopada 1935 r. zmarł

ś. p.

### Feliks Kurowski

st. sierżant zawodowy

odznaczony medalem Niepodległości i Krzyżem Zasługi

przeżywszy lat 41.

W Zmarłym traci Korpus Podoficerów jednego z najlepszych Kolegów i współtowarzyszy w bojach o Niepodległość.

Msza żałobna za duszę Zmarłego odbędzie się w kościele garnizonowym w piętek, dnia 8 bm. o godz. 8-mej. Ekspozycja zwłok na omentarz garnizonowy tego samego dnia o godz. 14.30 z kostnicy filii 8 szpitala okręgowego w Grudziądzu.

Korpus Podoficerów Zawodowych

64 p. p. Grudziądz.

10005

### Podziękowanie.

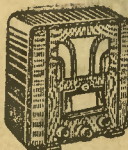
Za dowody szczerego współczucia wyrażonego naszej rodzinie, za tak liczne i wspaniałe wieńce oraz za oddanie ostatniej przysługi naszemu najdroższemu ojcu ś. p.

### Józefowi Czyżewskiemu

tu z Gdańska i z całego Pomorza składamy wszystkim gorące podziękowanie, czując się do szczególnej wdzięczności zobowiązani wobec J. E. ks. Biskupa hr. O'Rourke, p. Ministra Dr. Papée, Komisarza Gen. R. P., ks. ks. prałatów z Pomorza, prob. Rogaczewskiego i prob. Kupczyńskiego za serdeczne słowa w kościele i nad grobem oraz dalszego duchowieństwa. Również serdecznie dziękujemy wszystkim Organizacjom i Towarzystwom przedewszystkiem Gminie Polskiej, która organizowała pochód żałobny i Towarzystwu śpiewu „Moniuszko” za piękną wzruszający śpiew nad grobem.

Gdańsk, dnia 1 listopada 1935 r. (10017

Rodzina Czyżewskich.



### Radjo-odbiorniki na rok 1936

Philips, Elektrit, Telefunken, Natavis, Państwowe Zakłady Radjotechniczne

ukazały się w sprzedaży na dogodnych warunkach spłaty. Raty od zł 19.00 miesięczn. Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radjotechn. splanowane częściowo Obliż. 8 proc. Poż. Narod.

w firmie B. Wojewski Wajhorowo, Sobieskiego 2. Tel. 237 Gdynia, Starowiejska 26

Km. 1336/35.

### PRZETARG.

10000

9 listopada godzina 11 sprzedaje w Gostkowie u Stanisława Cywińskiego przymusowym przetargiem za gotówkę: 1 młockarnię.

(—) Brunon Duplicki,

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru III.

### Zaginione dokumenty:

Zgłoszenie na skład celny nr. 521, wydane przez Urząd Celny w Gdyni, dnia 12. 6. 1935 na 43 skrzynie przędzy bawelnianej oraz odnośny konosament celny, niniejszem unieważnia się.

Towarzystwo Spedycyjne

J. H. Bachmann,

Sp. z o. o. w Gdyni.

9969

### Futra

Gdynia  
Świętojańska 51

1556

### IK, Dziekanowski i ska dawn. H. Kowalewska

### Polecam

na sezon zimowy ostatnie modele futer damskich i męskich oraz lisy srebrne, kamczackie i niebieskie.

Straconomia na miejscu. Stajmyjemy przerobki. 99. wojskowym i urzędnikom specjalny rabat.

Do akt Nr. Km. 1549, 1936/35.

10010

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go J. Penk zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1935 r. o godz. 11 w Gdyni-Port przed firmą „Nordia-Have” odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 maszyny do pisania „L. C. Smith” nr. 84.7262, 2 biurka do pisania w tem jedno z szaluzjami, wartość 980 zł.; następnie o godz. 13 w Gdyni, Warszawska 46: 100 paczek kawy „Enrico”, 50 paczek cykorji „Franck”, 20 kg. mydła różnego gatunku, 1 bufet składowy, 1 szafka oszklona, 1 waga stołowa z 7 ciężarkami, wartość 205,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonej. Licytacja rozpocznie się od 2/3 2/3 ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 5 listopada 1935 r.

Komornik: (—) J. Penk.

Numer akt: Km. VII. 1700/35.

10013

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI ZASTAWU.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII. Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 510 § 2, 547 § 2 i 670 § 2 kodeksu handlowego podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1935 r. o godz. 10 przy ul. Dworcowej 54 w firmie „Hartwig” odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z ca. 15 ckm. balii dębowych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 5 listopada 1935 r.

Komornik: (—) Kapuściński.

### Meble biurowe

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 21 88

BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

### Płyty na drzwi.

Specjalne wymiary: 220/75, 220/85, 220/93, 220/100 cm.

i inne szerokości

### SKŁAD DYKTY „OPATO”

7420 GDYNIA, Śląska 123, tel. 26 13.

GDANSK, Hlg. Geistgasse 87, tel. 241111

### Okazja — Gdynia

Jadalnię sprzedam w centrum miasta za zł. 1500. Biuro pośredniczo-handlowe, Gdynia, 10 Lutego 17, tel. 37-05. 10006

# Na jesień

# 19.



1627-48

Elegancki fason, ładnie perforowany na skórzanej podeszwie.

## Rata

## Dr. LUSTRA

### Specjalna zasypka dla dzieci

### „MIRACULUM”



Zasypka firmy „Miraculum” z przepisu Doktora Lustra, zawierająca ustaloną ilość estrów kwasu p-oxylbenzoesowego oraz surowce najnowszych wynalazków, posiada znaczne własności antyseptyczne i ochronne, jest preparatem cennym i ze wszelkich miar godnym polecenia przy pielęgnacji zarówno noworodków jak i dzieci starszych. Preparat ten może mieć zastosowanie także jako środek łagodzący przy zadrażnieniu skóry u dorosłych.

Dyrektor: Zdz. Hystony Uch. Jagiell.  
W. G. Gładki  
(Prof. Dr. Witold Gładki-Kieźwiec)

### Zawiadamiamy

uprzejmie pp. Rolników i Ogrodników że firma

### Dom Rolniczo-Handlowy Bronisław Czarniecki

Toruń, ul. Jęczmienna 10

przejęła skład konsygnacyjny na preparat

### Adco — Patent Polski Nr. 4935.

jako środek do fermentacji materiałów roślinnych umożliwia powiększenie ilości obornika w gospodarstwie oraz polepszenie jakości kompostów.

Jedyni producenci na Polskę:

### ZAKŁADY TOMASFOSFATOWE

Spółka z ogr. odp.  
Katowice, ul. Kopernika 14.

10018

— Wszelkich informacji udzielamy bezpłatnie. —

### HOTEL KRÓLEWSKI DWÓR GRUZIĄDZ

**Dnia 7 b. m. t. j. w czwartek**  
urządza

### orkiestra Ketty Gryza

### wesoły wieczór

na który naszą miłą i sympatyczną Publiczność zapraszamy.

10004 **Orkiestra.**


Do akt Nr. IV Km. 1537/35. 10011

#### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. e. ogłasza, że w dniu 7 listopada 1935 r. o godz. 11 w Orłowie (zbiórka kupców przed pocztą w Orłowie) odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenie pensjonatu a to: 15 szaf do rzeczy, 36 łóżek, 10 umywalk, 36 nocnych stolików, 18 stołów, 45 krzeseł, 12 luster, 1 bufet, 1 leżanka, 1 motor elektryczny z pompą, 1 wanna kąpiel, 1 piec kąpiel, 15 lamp elektr. z żarówkami, 5 foteli, 18 ławek, 12 wiader emali, 8 dzbanków emali, 8 miednic emali, 1 basen do wody, 2 stoły duże dęb., 12 krzeseł dęb. i 3 obrazy olej. oszacowanych na łączną sumę zł. 2629,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 4 listopada 1935 r.

Komornik: (—) Białzkiewicz.



### Najlepsze maszyny

do szycia stale na składzie i na dogodnych warunkach spłaty nabyć możecie w firmie

### B. Wojewski

Wejherowo, Sobieskiego 2  
Gdynia, Starowiejska 26.

### Z dniem 1 listopada b. r. objąłem kierownictwo szpitala św. Wincentego w Tczewie

Pacjentów przyjmuję prywatnie w szpitalu z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10—12-tej i 16—17-tej po południu.

9952 **Dr. Wrzesiński**

Numer akt: Km. VII. 2464/34. 10014

#### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 listopada 1935 r. o godz. 11,45 w Bydgoszczy ul. Warszawska nr. 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składającej się z pianina czarnego, oszacowanego na łączną sumę zł. 700,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 4 listopada 1935 r.

Komornik: (—) Kapuściński.

### TORUŃ

## CHODNIKI

największy wybór

### Karol Steinbach

Toruń, Szeroka 5.  
7754

## STEMPLE

kauczukowe i metalowe oraz wszelkie prace grawerskie wykonuje na miejscu

### Franciszek Plekut

Toruń, Wielkie Garbary 11  
9752

### Czapnika

(specjalistę) na czapki wojskowe przyjmuje od zaraz.

Zieliński, Toruń, Stary Rynek, narożnik ul. św. Ducha.  
9954

### Ekspedjentkę

rutynowaną poszukuje

### A. Magdowski

artykuły damskie — męskie  
Toruń, ul. Łazienna.

## LAMPY

TYLKO w firmie

### G. HEYER

9801 Toruń, Szeroka 6

### Młodszy

pomocnik mleczarski uczciwy, rzetelny, zdolny potrzebny zaraz. Oferty „Dzień Pomorski”, Toruń, pod nr. 9982.

Od dnia 23. 10. 35. **kolosalna zniżka** na potrawy i napoje

### Kantorowicz

Toruń, ul. Szeroka 18.  
9700

### Mieszkanie

4 pokojowe w śródmieściu parter, do wynajęcia od 1 grudnia ewentl. na biuro.

Zgłoszenia: Toruń, ul. Most Pauliński Nr. 1, u administratora.  
9996

### Wirówka

ręczna 600 litr. dobrze utrzymana kupię gotówką. Oferty „Dzień Pomorski” Toruń, pod nr. 9981.

### Zgubiłam

torebkę czarną z legitymacją wydaną przez dowódcę 63 pp. na nazwisko Stanisława Przybyłowa, znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem do filii „Dnia Pomorskiego”, Toruń, Małe Garbary 2.  
10001

### Kamienice

domy, wille, gospodarstwa, zamiany dzierżawy wszelkiego rodzaju poszukuje natychmiast Lubiewski, Toruń, Zeglarska 7, tel. 2458.

### Pianina

wprost z fabryki poleca tanio po cenach fabrycznych T. Betting i Ska Leszno-Poznań, fabryka fortepianów. Przedstawicielstwo: Turostowska, Toruń, św. Ducha 14.  
8995

### Magister praw

poszukuje solidnego pokoju. Oferty do Administracji „Dzień Pomorski” pod nr. 9995.

### Trociny suche

każdej ilości tania, tartak Kowalskiego Lubicz. 9989

### Unieważnia się

2 wkleśki po 100 zł. wystawca Jakob Rebbe, Toruń. 9990

Liczba czynności: 1 K 13/32. 10016

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomości położone w Wejherowie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisane w księdze gruntowej Wejherowo wkl. 113 i wkl. 140 na imię Stanisława i Anny, małżonków Pellowskich z Wejherowa po idealnej połowie zostanie w drodze egzekucji dnia 21 stycznia 1936 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sędem pokój nr. 8. Odpis nieruchomości: a) Wejherowo wkl. 113 — przedstawia nieruchomość miejską, zabudowaną, o obszarze 00,16,30 ha i rocznym dochodzie 1119 marek j. podstawie wymiaru podatku budynkowego; b) Wejherowo wkl. 140 — przedstawia nieruchomość miejską, zabudowaną, o obszarze 00,08,70 ha i rocznym dochodzie 1108 marek j. podstawie wymiaru podatku budynkowego.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 11 marca 1932 i 4 grudnia 1934 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozstrzygnięciu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Wejherowo, dnia 21 października 1935 r.

Sąd Grodzki.

### BYDGOSZCZ

#### Szkló okienne

oraz butelki do piwa, leśmonady, wódek, apteczne, balony itp. po cenach konkurencyjnych poleca Wielkopolska Huta Szkła Wacława Pasikowskiego, Bydgoszcz, ul. Toruńska 308, telefon nr. 1325. Stacja kolejowa Łęgowo. (9177)

#### Myśliwi

polują tylko bronią i nabojami Emy „Hubertus” Bydgoszcz, ul. Grodzka 8 (róg Mostowej). Fachowa naprawa broni. Telef. 3652. 7546

### WEJHEROWO

#### Akwizytor

poszukiwany. Referencje konieczne. Zgłoszenia osobiste w Administracji „Gazety Morskiej”, w Wejherowie, ul. Sobieskiego 18a. 10015

### GRUZIĄDZ

## SKÓRY

wszelkiego rodzaju oraz pasy zapędowne w największym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych poleca

### Antoni Gehrman

dawn. Z. Balcerowicz

skład skór

Grudziądz, Mickiewicza 22. tel. 1658. 9468

### Lekkie tańców

w kółkach zbiorowych, jak i pojedynczo udziela legitymację Ubezpieczalni A. Różyńska, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 22, m. 3. 25 listopada rozpoczyna się nowy kurs. 9998

### Unieważniam

legitymację Ubezpieczalni Społecznej, wydaną w Grudziądzu na nazwisko Hanna Jeziorowska, która została skradziona, 9962



### BAL MASKOWY

Zbieg z Koronowa na balu maskowym! — Proszę o kartę wstępu.

#### OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W W.M. Gdańsk cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

#### ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji	2.50 zł	
Z odnośnikiem do domu	2.80 zł	
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	2.89 zł	
Pod opaskę	4.50 zł	
W Gdańsku przez pocztę	2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd	
Zagranicą	4.00 gd	

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:  
Witold Męziński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Włosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.